

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7.  
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.  
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe

15

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.  
Rękopisów redakcja nie zwraca.  
Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

## Bibułka roślinna

Pełny wkład waty hygroskopijnej

ALTESSE

150 sztuk

35 groszy

## Dziś w numerze:

*Politicus (Jerozolima): Nowe zmagania K.: Po rozmowach londyńskich i paryskich*  
*Alfred Polgar: Glossy*  
*M. Kanfer: 70-lecie Romain Rollanda*  
*(s): Tańczące więzienie*  
*Kres wędrówki Zubkova*  
**Z PRZYRODY I TECHNIKI**

## Ksądz w Truskolasach potępia czyn endecki

Częstochowa, 3. 2. PAT. W dniu wczorajszym ks. Szejniderski, proboszcz parafii Truskolasy, po nabożeństwie wygłosił dłuższe kazanie, w którym nawiązując do niedawnych burzliwych zajęć w Truskolasach, w bardzo surowych słowach napiętnował niecny czyn Młynarczyka i wyraził żal, że wskutek tego niewinnie ucierpiała żydowska ludność miasteczka.

## Już się przyzwyczajają do wojny

Berlin, 3. 2. PAT. Na dzień 9 lutego ludność miasta Brunswiku została wezwana do spożycia *wspólnego posiłku w koszarach miasta*. W oznaczonej godzinie zbiorą się grupy partii narodowo-socjalistycznej z orkiestrami w określonych punktach zbornych i przemarszerują przez ulice miasta do koszar, gdzie nastąpi *wspólny posiłek*. Każdy z uczestników obiadu musi ze sobą przynieść talerz i łyżkę, przyczem uczestnicy pochodu będą nieśli łyżki w butonierkach.

## Następca gen. Kondylisa

Ateny, 3. 2. PAT. Kierownictwo stronnictwem narodowo-radykalnym po śmierci Kondylisa obejmie komitet, w skład którego wejdą b. ministrowie Aposkitis, Rallis i Daveris.

## Straszny grad nad Johannesburgiem

Johannesburg, 3. 2. PAT. Nad okolicą miasta przeszła burza gradowa, która wyrządziła olbrzymie, apustoszenia. 19 tubylców zostało zabitych gradem olbrzymiej wielkości. Po hurzy gradowej spadł ulewny deszcz, który trwał zaledwie kilkanaście minut, ale wywołał powódź. 7 tubylców utonęło.

## KOSZULE sportowe

z angielskiego materiału w dużym wyborze

JULJUSZ NACHT, Kraków Stradom 5

# Czy gabinet Sarraut utrzyma się długo?

Paryż, 3. 2. PAT. Omawiając sytuację rządu Sarraut „Le Petit Bleu” przepowiada mu **długi żywot**. Dziennik ufa, że Sarraut przeprowadzi wybory i przetrwa nawet pierwsze posiedzenia nowej Izby. Dziennik przewiduje rekonstrukcję rządu w związku z głosowaniem nad projektami ustaw, związanych z obroną państwa, które wejdą niebawem pod obrady Izby. Ugrupowania umiarkowane — zdaniem dziennika — powinny poprzeć rząd, ponieważ przewaga w gabinecie elementów lewicowych skomplikowałaby jeszcze bardziej sytuację, w jakiej znajdują się obecnie ministrowie umiarkowani.

Prawicowy „Journal des Debats” zaznacza, że gabinet skazany jest obecnie jedynie na poparcie swych dotychczasowych przyjaciół.

Pfeiffer w „Le Capital” wypowiada pog-

ląd, że rząd przygotować się musi na nowe trudności. Czas pracuje jednak na rzecz obecnego gabinetu. Kampanja wyborcza już się rozpoczyna i nikt nie będzie chciał brać na siebie spadku po premierze Sarraut.

## Prawica organizuje się

Paryż, 3. 2. PAT. „L'Echo de Paris” zapowiada, iż wobec powstania zjednoczonego frontu ludowego stronnictwa prawicowego zamierzają zespolic „siły narodowe”, by przeciwstawić się frontowi ludowemu i uniknąć zamieszania i rozbicia sił narodowych podczas wyborów. Powstał specjalny komitet porozumienia i w sprawach wyborczych. Komitet ten będzie posiadał charakter rozjemczy w sprawach, związanych z wyborami. Na czele jego staną b. minister i deputowany Paryża de Lasteyrie.

# Rozmowy francusko - rumuńskie

Paryż, 3. 2. PAT. „Le Matin” omawiając w swym wydaniu departamentalnym półtora godzinną konferencję min. Titulescu z min. Flandinem pisze, że rozmowa ta dała obu mężom stanu okazję do szczegółowego omówienia zagadnień międzynarodowych, które poruszane już były w czasie sobotniej konferencji, a mianowicie sprawę paktu naddunajskiego, niepodległości Austrii oraz stosunków sowiecko - rumuńskich. Jednocześnie omawiano zagadnienie Habsburgów oraz możliwość połączenia paktu naddunajskiego i paktu bałkańskiego w jeden ogólny układ europejski oraz kwestję taktyki na terenie Ligi Narodów, celem możliwie jaknajszybszego rozwiązania konfliktu włosko - abisyńskiego. Z tego punktu widzenia dyskutowana była sprawa skuteczności sankcyj.

Jak donosi komunikat agencji Havasa, ko-

mentujący wczorajsze rozmowy min. Fladina z królem rumuńskim Karolem i min. Titulescu polityka francuska w Europie środkowej kieruje się tradycyjnymi założeniami, które opierają się na współpracy z Małą Ententą i systemie bezpieczeństwa, mającym za podstawę pakt Ligi Narodów. Komunikat kończy się stwierdzeniem, że w czasie rozmów tych poruszanych była w sposób bardzo poważny sprawa paktu naddunajskiego.

## Konferencja króla Karola

Paryż, 3. 2. PAT. Król rumuński Karol przyjął wczoraj o godzinie 16-30 gen. Georges'a. Następnie o godzinie 17-30 odbył konferencję z min. Flandinem, który rozmawiał uprzednio z min. Titulescu. Król Karol przyjął również posła czeskiego Osuckiego.

## Zmiany w Europie nie dotkną Japonii

Tokio, 3. 2. PAT. Agencja Domei donosi: Odpowiadając na zapytanie dziennikarzy, przedstawiciel japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że w Japonii nikt nie wierzy pogłoskom o niemiecko-japońskim sojuszu.

Na zapytanie, dotyczące zbliżenia angielsko-sowieckiego w związku z wizytą Litwinowa w Londynie, przedstawiciel japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych odpowiedział, że jest mało prawdopodobnym porozumienie angielsko-sowieckie w sprawach polityki na Dalekim Wschodzie. Jednocześnie zwrócił uwagę na nagłe zmiany w sytuacji europejskiej, zaznaczając, że nie dotkną one jednakże Japonii.

## 1.500 ludzi otoczonych polami lodowymi

Waszyngton, 3. 2. PAT. Wyspa Tangier położona w zatoce Chesapeake w odległości 90 mil od Waszyngtonu, od szeregu dni pomimo południowego klimatu jest otoczona przez olbrzymie pola lodowe, poprzez które naprzemiennie uciążliwie przedostać się i okręty i łamacze lodów. Wobec groźby głodu władze federalne wysłały aerostatkiem na wyspę środki żywności i lekarstwa.

Ludność wyspy wynosi zaledwie 1500 mieszkańców.



## POLITICUS

## Nowe zmagania

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

Jerozolima, koniec stycznia.

Stoimy u początków nowej walki politycznej. Ciężkiej walki przeciw rządowi palestyńskiemu, w stosunku do którego uprawialiśmy dotąd zawsze politykę kooperacji. Podno siłem już na tych łamach, że upadek Samuela Hoare'a był punktem zwrotnym także w polityce rządu Wielkiej Brytanji: na Bliskim Wschodzie. Rząd angielski potknął się w Egipcie — w pierw oficjalny jego reprezentant ogłosił urbi et orbi, że konstytucji nie będzie. W trzy dni później — król za zgodą Anglii, przywrócił konstytucję. By uniknąć nieporozumień — król Fuad konstytucji tej nie chce, przywrócenia zażądała Anglia. Następcą Samuela Hoare'a wniósł nie tylko nowego ducha — ale i nowy kierunek polityczny o ile chodzi o Bliski Wschód.

Abstrahuje od Rady Ustawodawczej — nie należy się łudzić — Rada ta powstanie. Rząd jednak robi coś zupełnie innego. Sir Artur Wauchope uzyskał szerokie pełnomocnictwa od ministra kolonii. Pełnomocnictwa ramowe wprowadzenia szeregu obostrzeń w dziedzinie imigracji i zakupu ziemi. Minister dał swoje placet, zostawiając Wysokiemu Komisarzowi pełne prawo wprowadzenia tych obostrzeń w życie w chwili, kiedy będzie uważał za stosowne. W prozie codziennej oznacza to tekę z obostrzeniami, które Wysocki Komisarz w chwili kiedy zechce udobroczyć Arabów, rzuci na rynek polityczny. Wysocki Komisarz jest gentlemanem. Zapewnił przywódców żydowskich, że nie wprowadzi żadnych zmian, zanim nie odbędzie z nimi konferencji. Wszystko ładnie — tylko, że konferencja w praktyce mieć będzie znaczenie czysto informacyjne. Obostrzenia zostaną mimo konferencji wprowadzone w życie.

Wedle otrzymanych wiadomości, ma w naj bliższych dniach ukazać się ustawa, zabraniająca rolnikowi posiadającemu mniej niż 100 dunamów sprzedaży ziemi. Wysoki Komisarz uważany powszechnie jest za przyjaciela arabskiego fellacha. Ustawa ta, nosząca może zewnętrznie cechy postępowej, pozornej reformy agrarnej, jest powrotem do systemu największego wyzysku ze strony effendiego. Nie to, że wartość ziemi takiej spadnie do zera, ale to, że fellach posiadający mniej niż 100 dunamów nie będzie w stanie uzyskać kredytu hipotecznego i zmuszony będzie znów oddać się w ręce effendiego. Nas nie trzeba przekonywać, że ustawa ta nie ma dobrej roli na celu. Jest to ustawa polityczna par excellence. Wysoki Komisarz wczwał na, srode polityków arabskich, by im zakomunikować odpowiedź na ich memorjał, żądający wstrzymania imigracji żydowskiej i zakupów ziemi. Odpowiedź była w części pozytywna — nowe obostrzenia.

Słusznie powiedział Weizmann onegdaj W. Komisarzowi, do głębi wzburzony: „Nie znacie ludów wschodnich, myślicie, że potrafiacie je kupić, mylicie się — nie ma takiej ceny w świecie“.

Musimy zdać sobie sprawę, że sytuacja uległa dużej zmianie na naszą niekorzyść. — Rząd idzie po linii proarabskiej, nie bacząc na sympatje opinii publicznej Anglii dla uciskanego narodu żydowskiego. Pisałem już o koncesjach dla Arabów przed kilku tygodniami — obecnie jest to już ewidentna zmiana polityki. Dzisiejszy „Al Liwa“ donosi, że pakt między Irakiem a Saudją, dwoma dotychczasowymi przeciwnikami, zawarty pod auspicjami i za czynem współdziałaniem Anglii — zawiera klauzulę o wspólnych usiłowaniach rozwiązania kwestji palestyńskiej. Rząd przypatruje się obojętnie hecy antyżydowskiej, a co gorsza pośrednio, przez spełnianie częściowe żądań arabskich, je podsyca. Nienapróżno żądała prasa arabska wytrwania przy negatywnym stanowisku i bezwzględnej niekooperacji, twierdząc, że obec-

## Po rozmowach londyńskich i paryskich

Kraków, 4. II.

(K). Podczas, gdy „Völkischer Beobachter“ z rozkoszą cytuje artykuł gwałtownie atakujący Litwinowa, ogłoszony w konserwatywnym czasopiśmie „Saturday Review“, „Times“ poświęca długi artykuł Rosji sowieckiej, artykuł nader życzliwy i pełen optymizmu dla gospodarczych możliwości Sowietów. Jest to doprawdy niespodzianka, bo „Times“ wobec Sowietów zachowały się dotychczas nie tylko z bardzo dużą rezerwą, ale można powiedzieć wprost wrogo. „Times“ jednak nie są odosobione, bo w tensam ton uderza cała prasa angielska. Znikły z prasy głosy, omawiające pretensje angielskie do kopalni złota w Lenie, coraz częstsze są natomiast głosy o gospodarczych możliwościach eksportu angielskiego do Rosji. W imporcie i eksporcie rosyjskim wybija się Anglia coraz bardziej na pierwszy plan, wypierając Niemcy, którym zupełnie nie pomoże Janusowa polityka, jaką prowadzi Trzecia Rzesza. Z jednej strony Hitler wciąż chwali się przed Europą, że uratował ją przed komunizmem, wciąż i przy każdej sposobności odgraża się Rosji, zawiera z Japonją jaknajściślejsze porozumienie, które wedle Molotowa, przewodniczącego rady komisarzy ludowych, jest już przymierzem zaczepno - odpornem, przyczem dla armji niemieckiej bramą wpadową poprzez Litwę ma być Finlandja, z drugiej jednak strony przemysł niemiecki stara się jeszcze uratować co się da, ofiarowując Rosji nawet setki milionów marek tytułem długoterminowych i bardzo dogodnych pożyczek. Sowiety pożyczki przyjmują, ale Litwinow w Londynie konferuje nie tylko z ministrami, lecz też z przedstawicielami City londyńskiej. Kto wie, może Litwinow wróci do Moskwy z obietnicą pożyczki angielskiej, a fakt ten będzie miał symptomatyczne znaczenie dla oceny sytuacji międzynarodowej.

Nie nadarmo Niemcy z taką emfazą pisały o dwuleciu przyjaźni polsko - niemieckiej, bo jest to jedyna pociecha, na jaką ich jeszcze stać. Prasa niemiecka przemilczała prawie jednogłośnie gorące przyjęcie, jakiego doznała delegacja rosyjska na pogrzeb króla Jerzego V. General Goering miał straszliwą ochotę reprezentować Niemcy na tej międzynarodowej manifestacji żałoby, ale z Londynu dano mu do zrozumienia, żeby się nie fatygował i pozostał w Berlinie. Niemcy wysłały więc swego ministra spraw zagranicznych barona Neuratha i dodały mu księcia Fryderyka, jednego z synów niemieckiego następcy tronu, księcia Filipa heskiego ożenionego z córką króla włoskiego i spowinowaconego z królewskim domem angielskim księcia Sachsen - Gotha. Zdawało się władcom Trzeciej Rzeszy, że wobec takiego splendoru delegacji niemieckiej uda jej się wybić na pierw-

nie nadszedł czas dla Arabów. Wypadki w Egipcie i bliskie rokowania o pakt anglo-egipski miały doniosły wpływ na Arabów w Palestynie.

Nasi przywódcy zdają sobie doskonale sprawę ze sytuacji. Za nami stoi prawo i oświadczenia oficjalne rządu. List Mac Donalda wyraźnie wyklucza możliwość wydania ustawy, ograniczającej kupno gruntów. Wysocki Komisarz słyszał o tem w słowach bardzo ostrych. Na ostatniej konferencji słyszał wiele niemiłych mu słów, słyszał od Weizmanna zapowiedź bezwzględnej walki. Weizmann podkreślił, że w rozmowach w Londynie rząd nie wspominał o żadnych obostrzeniach gruntowych.

W tece Wysokiego Komisarza jest wiele jeszcze projektów. Samolot brytyjski naładowany jest workami obostrzeń antyżydowskich, które zrzucić będzie od czasu do czasu, by umożliwić sobie lot. Czynieć to będzie

## KUPON Nr. 8

## II. KONKURS ZIMOWY

dla Czytelników

„NOWEGO DZIENNIKA“

Pensjonat „Carlton“ w Krynicy  
Pensjonat „Palace“ w Zakopanem  
Pensjonat „Swit“ w Zakopanem

szy plan, nadzieje ich jednak srodze zawiodły. Delegację niemiecką przyjęto oficjalnie, ale nie było żadnych akcentów serdeczności, natomiast król Edward VIII. przyjął na dłuższej audjencji Litwinowa, a dla marszałka Tuchaczewskiego angielska generalicja urządziła specjalne śniadanie. A więc „koniołkrad i aferzysta z pod ciemnej gwiazdy“, jak „Völkischer Beobachter“ stale nazywa Litwinowa, był teraz w Londynie persona gratissima, delegacja zaś niemiecka wróciła do domu z niczem.

Minęły już czasy, kiedy Cziczerin podał w Rapallo rękę osamotnionym Niemcom i kiedy w swym gabinecie przez długie nocne prowadził rozmowy z hrabią Broekdorffem-Rantzauem, ambasadorem niemieckim w Moskwie. Za czasów Litwinowa dokonana zagraniczna polityka sowiecka radykalnego zwrotu o 180 stopni. Konstytucja międzynarodowa wygląda teraz tak, że Niemcy jak przed rokiem 1914 będą się znów uskarżały na pierścień izolacyjny, którym otoczone są ze wszech stron. Doprawdy jedyną dla nich pociechą jest przyjaźń Polski...

A Litwinow po swych triumfach londyńskich pojechał do Paryża, gdzie zastał sytuację zupełnie zmienioną. Kunkiator Laval, który wyostał od Stalina polecenie dla komunistów francuskich, by zaprzestali walki podjazdowej przeciwko zbrojeniom francuskim, ale paktu francusko sowieckiego nie chciał przedłożyć parlamentowi do ratyfikacji, musiał pod naciskiem lewicy francuskiej ustąpić. Nowy premier Sarraut, a zwłaszcza nowy minister spraw zagranicznych Flandin, znany ze swej gorącej orientacji proangielskiej, skończą napewno z flirtem z Hitlerją, a pakt francusko-sowiecki stanie się wnet rzeczywistością. Nadzieje niemieckie na odrębne rozmówki francusko - niemieckie przysły ostatecznie jak bańki mydlane, w swym ekspozycji oświadczył bowiem Sarraut wyraźnie, że francuska polityka zagraniczna obracać się może tylko w ramach ogólnego bezpieczeństwa, a

i czyni to już obecnie naszym kosztem. — Wszak to najłatwiej.

Arabowie, jak wszystkie ludy Wschodu, oznaczają się niezwykłą siłą wyczucia sytuacji. Nastroje wśród nich, w przeciwieństwie do całkiem niedawnej przeszłości, są naskroś bojowe. O nastrojach świadczy choćby taki fakt: W czasie wyładowywania maszyn przeznaczonych dla pewnej fabryki żydowskiej, zauważył jeden z robotników arabskich gilzę z nabojem na skrzyni. Natychmiast zgromadzili się wszyscy robotnicy arabscy, urzędnicy celni, policja i dziwnym zbiegiem okoliczności także dziennikarze arabscy z aparatami. Nadzwyczajna gratka: Nowa afra szmuglu amunicji przez Żydów. Ku wielkiemu rozczarowaniu zgromadzonych gruntowna rewizja nie dała żadnych rezultatów. Była to albo prowokacja albo przypadek. Do wybuchu jednak nie wiele już brakowało.



o ekstraturze francuskiej nawet mowy już być nie może.

Równocześnie spotkał się Litwinow w Paryżu z królem rumuńskim i z rumuńskim ministrem spraw zagranicznych Titulescu. Król rumuński Karol w wywiadach prasowych oświadczał kilkakrotnie, że Rumunja w swej polityce zagranicznej opierać się będzie tylko o Francję, zaś prasa francuska donosi, że wkrótce dojdzie do skutku między Rumunją a Rosją taki sam pakt przyjaźni, jak między Rosją a Czechosłowacją.

Na pogrzebie króla angielskiego byli też obecni regent jugosłowiański książę Paweł i król bułgarski Borys. Był też i książę Starhemberg, który jeszcze raz się dowiedział, że Francja i Anglja nie życzą sobie absolutnie restauracji monarchji habsburskiej w Austrii. Książę Starhemberg będzie więc musiał zrezygnować ze swego marzenia o roli regenta i nie będzie już krzyżował planów kanclerza Schuschnigga, który w Pradze czeskiej szukał drogi do Francji i Anglii.

Reasujemy więc: Francja ratyfikuje pakt z Z.S.R.R., Anglja wyciąga rękę do Sowietów, pokój w Europie środkowej bronią Mała Entente i blok bałkański, do którego w najbliższym czasie przystąpi najprawdopodobniej Bułgaria. O tej nowej konstelacji, którą możemy tutaj tylko z grubsza narysować, dużo konkretnych szczegółów dowie się generał Sosnkowski, który po Londynie zatrzymał się w Paryżu, gdzie odbył konferencję z francuskim sztabem generalnym. Po swym powrocie do Warszawy złoży generał Sosnkowski sprawozdanie nie tylko Prezydentowi Rzeczypospolitej, ale też generalnemu inspektorowi sił zbrojnych generałowi Rydzowi Śmigłemu.

## TRZECIA RZESZA

### EXODUS DZIECI ŻYDOWSKICH ZE SZKÓŁ NIEMIECKICH

Berlin (Ż.A.T.). Z danych ministerjum oświaty Rzeszy wynika, że w marcu 1936 usuniętych będzie ze szkół niemieckich w Prusach 15.000 dzieci żydowskich. Na początku ub. roku szkolnego rejestrowanych było w szkołach elementarnych w Prusach 14.537 dzieci żydowskich, czyli o 2.000 mniej, niż we wrześniu 1934. Według danych urzędowych w Prusach czynne są 43 szkoły gmin żydowskich oraz 28 żydowskich szkół prywatnych.

### JULIUS STREICHER NAWOŁUJE DO NIESŁUCHANIA ZARZĄDZEŃ DR. SCHACHTA

Berlin, Ż.A.T. Po kilkutygodniowym milczeniu Julius Streicher znowu zabiera publicznie głos, nawołując obecnie do niesłuchania zarządzeń ministra gospodarki Rzeszy dr. Hjalmara Schachta, zmierzających do nieczynienia wstrętów handlowi z Żydami. Streicher twierdzi, że zarządzenia Schachta są nieobowiązujące dla członków partji. Występując na publicznym zebraniu w Norymberdze, Streicher nawoływał za zastrzeżenia bojkotu antyżydowskiego.

W całej prasie niemieckiej widać w ostatnich dniach bardzo liczne inseraty firm podkreślających swój charakter aryjski. Z ogłoszeń tych wynika, że liczne większe i średnie przedsiębiorstwa żydowskie przeszły ostatnio w posiadanie aryjskie.

### ZAPŁATA ZA RANY WOJENNE..

Berlin, Ż.A.T. W „Reichsanzeiger“ ukazało się rozporządzenie w sprawie odznaczeń dla inwalidów wojennych armji niemieckiej. Odznaczeni będą korzystali z pewnych przywilejów. Rejestracja uprawnionych do odznaczeń odbędzie się w czasie między 1 marca a 31 grudnia rb. Żydzi pozbawieni niemieckiej przynależności państwowej, którą uprzednio nabyli po roku 1918, nie są uprawnieni do korzystania ze wspomnianych odznaczeń, aczkolwiek odnieśli w działaniach frontowych po stronie Niemiec rany i kwalifikują się skądinąd na inwalidów.

Z okazji zaręczyn naszego najserdeczniejszego kolegi i towarzysza ASZERA WEINFELDA z Bochni z p. K. UNGERÓWNA serdecznie gratulują i życzą dużo szczęścia.

4858g

Mark, mgr. Braw, Fluhr, Szwarc, Kanarek.

## Te wszystkie ogromne wygrane czekają na Ciebie!

# 1.000.000 złotych

|                 |                 |
|-----------------|-----------------|
| 10 wygranych po | 100.000 złotych |
| 15 wygranych po | 50.000 złotych  |
| 14 wygranych po | 30.000 złotych  |
| 11 wygranych po | 25.000 złotych  |
| 19 wygranych po | 20.000 złotych  |

oraz mnóstwo wygranych poniżej 20.000 złotych.

Ciągnięcie I-ej klasy 35. Loterii już 20-go b. m.

Korzystaj ze sposobności i zakup bezzwłocznie Twój szczęśliwy los w słynnej krakowskiej kolekturze

## BRACIA SAFIER, Kraków, Rynek Gł. 6.

Cena losów: ćwiartka zł. 10, połówka zł. 20, cały los zł. 40.

Zamówienia załatwia się odwrotną pocztą. Kontoo P. K. O. Nr. 414.400.

## W Hajfie — największa huta szklana na Bliskim Wschodzie

Jerozolima, (Ż.A.T.). W Hajfie uruchomiono w tych dniach trzeci i największy piec tamtejszej huty szklanej „Phoenicia“. Piec ma wydawać około 200 tonn szkła dziennie. Przy budowie pieca zużyto 1600 tonn różnych materiałów. „Phoenicia“ jest największą hutą szklaną nie tylko w Palestynie, ale także na całym Bliskim Wschodzie. W hutę tę inwestowano około 50.000 f. szt. Produkcja jej jest przeznaczona tak dla Palestyny jak i dla zagranicy. Ponieważ huta zbudowana jest według ostatnich wymagań techniki, sądzą, że produkcja jej będzie skutecznie współzawodniczyć także ze szkłem europejskim.

## Max Reinhardt za Z. F. N.

Jerozolima, Ż.A.T. Na odbytym tu bankiecie na cześć prezesa Żydowskiego Funduszu Narodowego w Stanach Zjednoczonych M. Lewina



## GRUŻLICA PŁUC

jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosuj pp. Lekarze

„Balsam Trikolan-Age“, który ułatwiając wydzielanie się płwociny usuwa kaszel.

zebrano na rzecz funduszu 65.000 dolarów, w tem dwie ofiary po 15.000. oraz ofiara w wysokości 1.000 dolarów od słynnego reżysera Maxa Reinhardta, którą nadesłał jako wyraz uznania dla wielkiego dzieła keren-kajemet.

## Przywódcy robotników amerykańskich na rzecz Z. F. N.

Nowy Jork (Ż.A.T.). Po raz pierwszy w dziejach żydowskiego ruchu robotniczego w Ameryce szereg wybitnych przywódców nie-sionistycznego odłamu tego ruchu publicznie wystąpiło w tych dniach z enuncjacją popierającą akcję na rzecz Żydowskiego Funduszu Narodowego. Enuncjację podpisali m. in. Sidney Hillman (prezes „Amalgamated Clothing Workers Union“), Max Zaricky (prezes „International Machinery Workers Union“), Joseph Sliosberg i Morris Finestone. W enuncjacji powiedziane jest m. in.: „Zwracamy uwagę ogółu klasy robotniczej na doniosłą pracę Żydowskiego Funduszu Narodowego. Fundusz ten powinien być bliski wszystkim robotnikom, gdyż przyczynia

## Jeszcze jedna odpowiedź Słonimskiemu

Znany adwokat i publicysta warszawski p. Leon Okręt, autor głośnych sprawozdań sądowych, zamieszczanych od wielu lat na łamach „Kurjera Porannego“, pod pseudonimem „lo“, został zaatakowany przez p. Słonimskiego w jego ostatniej kronice tygodniowej w „Wiadomościach Literackich“. Odpowiada na tę napaść adw. Okręt:

Któż to przekonywał mnie, że p. Antoni Słonimski jest dowcipny? A ja, naiwny, uwierzyłem! Niestety, rozczarowałem się; w ostatniej swej „Kronice tygodniowej“ p. S. dowcipkuje na temat mojego wieku, mojego nazwiska i mojego pseudonimu — bardzo posępnie. Od czasu, kiedy wstąpiłem do szkoły, do dziś — wszyscy dworowali zlekka z mego nazwiska, ale nikt patentu na dowcip zato nie żądał. Od dnia, kiedy (1889) pierwszy raz podpisałem swój feljtonki literami lo, koledzy, znajomi, przyjaciele wykrecali te litery rozmaicie i czasem złośliwie (nawet na francuską manierę — l'eau — woda), ale nikt wawrzynu za dowcip z tej racji nie czekał. Nic, p. Słonimski nie jest tak dowcipny, jak dobrzy ludzie mniemają, ani tak oryginalny w swych dowcipach.

Jeśli to, co piszę, ja „wytworny Francuz“, jest woda, to, w każdym razie, nie jest to woda na młyn p. Słonimskiego. Bo „stary okręt“, „okręt - widmo“ i „okręt-vrack“ powiedział pod adresem p. S. rzecz słuszną, choć przykrą: murzyn wymyślający murzynowi od murzynów nie jest widowiskiem pięknym, a kto rozpoczyna reformę Żydów od kawiarnianego zakazu — nie ma się czym szczyć.

Co się zaś dotyczy mojej starości — to ja, co się pogodzimy. Wciążu tych dwudziestu pięciu lat, które mi pozostają do życia, przyjdzie, spodziewam się chwila, kiedy — zdaleka — będę mógł widzieć 72-letniego p. Antoniego Słonimskiego. Zobaczymy, jak to wtedy wyglądać będzie. Nie życzę mu, by jakiś cotygodniowy, feljtonowy „władca dusz“, nazwał go widmem, a, nie mogąc przyczepić doń epitetu „vrack“, powiedział poprostu — z ruska — że pisanie pana S. są to już tylko „wraki“.

się on do stworzenia społeczeństwa robotniczego“. Enuncjację podpisali m. in. także A. Liešin, Dawid Piński i dr. Zytłowski.



ALFRED POLGAR

## GLOSSY

## Nie uciekniesz przed swem przeznaczeniem

Przed kilku laty znaleziono na peryferjach Wiednia zmarzniętego starożytnego żebraka. Okazało się, że człowiek ten wziął swego czasu udział w ekspedycji podbiegunowej i był jednym z nielicznych, którzy pozostali przy życiu z całej tej ekspedycji. Pod biegunem północnym uśpiał śmierci przez zmarznięcie, by umrzeć na Wiedniu. Z końcem wojny pisały gazety o żołnierzu z pospolitego ruszenia, który przez cztery lata z najstraszliwszych walk zdołał ucieść cało, jak gdyby anioł trzymał nad nim parasol. Dostał się wreszcie do niewoli, uciekł i poprzez fantastyczne przygody przebrnął do swej ojczyzny. Dziesięć kroków przed domem przejechał go na śmierć tramwaj. Jeden z nielicznych pasażerów „Titanica“, który zdołał się uratować, utonął kilka lat później w głębokim na dwa metry bajorze, do którego wpadł, wracając do domu z pijatyki. Z Nowego Yorku donoszą z datą 7 stycznia 1936 roku, że rekordowy lotnik amerykański Jack Hollyday padł ofiarą katastrofy. Ale nie podczas jednego z licznych swych lotów karkołomnych, które wszystkie przeszły bez najmniejszego wypadku, lecz w sposób następujący: W chwili dobrego humoru wsiadł na wysokim na jeden metr koniku na biegunach swego synka, stracił równowagę i spadł tak nieszczęśliwie, że złamał czaszkę.

Człowiek nie ucieknie przed swym przeznaczeniem. Dlatego jeśli jest mądry, rezygnuje z bezmyślnych usiłowań, by, jak to się mówi, przed nim się „bronić“. Świadomi tego tyrani, chociaż wiedzą, że czychają na nich na każdym kroku nienawiść i wściekłość, mają odwagę pokazywać się publicznie. Jeśli przeznaczone im jest ucieść cało przed sprawiedliwością ziemską, kula śmiercionośna nie dotknie ich skóry jak przekleństwa i skargi ich ofiar nie dochodzą do ich serca. Oto ufność tyranów. Jeśli jednak jest przeznaczone, że ugodzi ich promień zemsty, to promień ten ich dosięgnie fantastyczną wprost drogą okrężną. W ten sposób ufność uciśnionych. Innej chyba nie mają.

## Uspokojenie

Ostrzeliwanie szwedzkiej stacji Krzyża Czerwonego na abisyńskim terytorium wojennym pochłonęło wiele ofiar ludzkich. Między ofiarami znalazł się też młody lekarz szwedzki. Kierując się idealizmem, udał się do obcego kraju, uratował tam niejednego od śmierci, pomagał chorym i ranym w miarę swych sił. Gdy wykonywał swe obowiązki, podyktowane miłością bliźniego, dosięgły do odłamki bomby odpowiednio wycelowanej i rozerwały go w kawalki. Wśród żalu powszechnego go pochowano. Był dobrym żołnierzem, ale nie żołnierzem w służbie niszczenia, lecz w służbie utrzymania życia ludzkiego. Wierzył, że chroni go, jeśli nie przed przypadkami morderczymi, to przed morderczymi zamiarami wojny znuak, który wszystkie ludy cywilizowane uroczyście zobowiązały się respektować. Oszukano jego ufność. Czy pod ciężarem tego oszustwa dusza jego znajdzie spokój? Ponieważ jest to rzeczą wątpliwą, należałoby w każdym razie wyrzeć na nagrobku tego lekarza następującą komunikat prasowy z 12 stycznia 1936: „Incydent włosko-szwedzki spowodował ostrzeliwanie stacji Czerwonego Krzyża ma być w najbliższych dniach zlikwidowany w sposób przyjacielski“. Może ta biedna dusza, jeśli to przeczyta, odetchnie z ulgą i zażywać ludzkie mogła ciszy wiekuistej.

## Co należało wykazać

Dla stosunków międzynarodowych zdają się być miarodajne tesańne rozważania nader proste, by nie powiedzieć pospolite, jakie panują między jednostkami: Jeśli służysz mym interesom, drogim jesteś sercu memu, jeśli stoisz im na przeszkodzie, jesteś dla mnie przedmiotem wstrętu. Jeśli się zachowujesz tak, bym z tego miał tylko korzyść, składasz się ze samych tylko cięt; jeśli twoje zachowanie przyniesie mi może szkodę, za samych występów. Wartościowanie



ORYGINALNE **BOMBY TRUFLOWE Z RUMEM**  
*Bischoff's* w smaku niedoścignione!  
Wstrzeżać się naśladowców!

## ROMAIN ROLLAND

## W 70-lecie urodzin

Jedna z najszlachetniejszych kobiet, przyjaciółka wielu wybitnych mężów XIX stulecia, która dobrocią swoją opromieniła piekło życiowe Nietzschego, autorka „Wspomnień idealistki“ Malwina von Meysenburg niezwykle żywo zajęła się w Rzymie młodym studentem francuskim Romainem Rollandem. Syn notariusza z burgundzkiego miasta Clamecy postanowił poświęcić się sztuce. Przyjechał do Rzymu, tej Mekki wszystkich miłośników sztuki, by zebrać materiał dla swej pracy o Michale Aniole, o którym miał zamiar napisać monografię. Ukochał jednak nadewszystko muzykę, która była dla niego ukojeniem, lecz i wyzwoleniem wszystkich sił żywotnych. Gdy był smutny i przygnębiony zasiadał do fortepianu i znajdował spokój i cięsz. Sam najlepiej określił swój stosunek do muzyki pisząc: „Gdy byłem jako dziecko chorem i obawiałem się śmierci, siadywała nad lożem boleści jakaś melodia Mozarta, pieściła mnie jak kochanka. Później, gdy mnie zalewały fale powątpienia i rozpacz, budziła we mnie melodia Beethovena (pamiętam ją jeszcze dobrze) z powrotem iskrę życia wiecznego. Nie dziwiła więc, że budował swoją twórczość w rytm kontrapunktu muzycznego i marzył o tem, by stworzyć powieść muzyczną.

Ten nauczyciel muzyki w Paryżu, naprzód w liceum a potem w Sorbonie, dokonał też tego dzieła, bo olbrzymi i na wielką miarę zakrojony jego cykl powieściowy „Jan Krzysztof“ jest naprawdę symfonią muzyczną. Ale w tej symfonii muzycznej odezwał się potężnie jeszcze jeden czynnik: sumienie. W roku 1885 ukazało się dzieło Tolstoja p. t. „Co mamy czynić?“ Tolstoj zwątpił zupełnie w sztukę i szukał dla siebie nowej prawdy życia. Każdy z nas ponosi odpowiedzialność za krzywdę i wyzysk człowieka przez człowieka. Sztuka stała się tylko zabawą snobów i upaja nas haszyszem emocji i ma tę samą wartość, jaką mają rozmaite sztuczki, przyjemniaczki nam życie. Sztuka i nauka muszą służyć przede wszystkim ludowi, a stać się to wtenczas, jeśli poeci i uczeni uświadomią sobie swe powołanie, polegające na kształtowaniu nowej jaźni człowieka, ufundowanej na zrębach nowego porządku społecznego. Ta rozprawa Tolstoja wstrząsnęła 21-letnim Romainem Rollandem, dla którego sztuka, zwłaszcza muzyka Beethovena nie była zabawką, lecz tak konieczną strawą, jak chleb codzienny. Pełen rozpacz pisał więc nieznany nikomu student do wielkiego poety z Jasnej Poljany list, w którym opowiada się ze swych wątpliwości. Można sobie wyobrazić radość młodego studenta, gdy otrzymuje od Tolstoja w odpowiedzi list, zawierający 38 stron, a zaczynający się od słów: „Kochany bracie! Otrzymałem Pański list, który wzruszył moje serce. Czytałem go ze łzami w oczach“. Ta odpowiedź Tolstoja, swego wielkiego mistrza, do którego potem odbył pielgrzymkę, by napisać o nim monografię stała się podwaliną

bliźniego albo narodu bliźniego zależne jest od tego, czy jesteśmy dla niego przyjaźnie usposobieni czy też wrogo. Włosi są teraz źli na Anglików. Dlatego „Teve“ przynosi listę zbrodni tak charakterystycznych dla Anglii: Nierząd przeciwko naturze, kazirodztwo, nadużywanie dzieci itd. Gazeta wylicza te zbrodnie w długim szeregu, przytaczając mnóstwo przykładów. A moral tego? Kto jeszcze teraz nie rozumie tego, że Włosi mieli rację, chcąc zagarnąć Abisynję, a Angliści racji nie mają, odmawiając Włochom prawa ku temu, jest tylko idjotą politycznym,

twórczości nowego humanisty. Romain Rolland powiedział sobie, że sztuka musi stać na wyższym sumieniu, a pierwszym obowiązkiem każdego artysty jest pomagać człowiekowi. Tej swojej zasadzie pozostał Romain Rolland wierny nawet w ponurych latach wielkiej wojny, kiedy naprawdę mógł zwątpić w człowieka. Widziałem onegdaj film p. t. „Burza nad światem“, a patrząc na te obrazy piekła dantejskiego, jakim była wielka wojna światowa, wciąż pytałem się: Czy można człowiekowi pomóc? Gdy przed nim oczyma przesuwały się obrazy wojny, miałem wrażenie, że ludzkość jest jakimś obłądnym mrowiskiem, w które tajemnicza jakaś siła wetknęła kij. Przypomniałem sobie słowa Romaina Rollanda: Nie można człowiekowi pomóc, można go tylko kochać.

Czy można go doprawdy kochać? Czy czasem nie budzi w nas odrzuty, wstrętu, pogardy, czyż nie wywołuje w nas zgrozy? Trzeba mieć serce doprawdy mocną, by człowieka nie przestać kochać. A takie serce miał właśnie Romain Rolland. To, że był przede wszystkim człowiekiem głęboko odczuwającym krzywdę i walczącym zawsze o wolność człowieka, o jego rzetelność intelektualną i prawdę wewnętrzną, nadaje wielkość jego sztuce. Są może pisarze, którzy jako artyści są więksi od niego, ale nikt z taką pokorą i z tak silnym poczuciem odpowiedzialności za każde swoje słowo, nie wprzegł swej sztuki w rydwan sumienia. Rację ma też Stefan Zweig, autor pięknej monografii o Rollandzie, nazywając go spadkobiercą Tolstoja i po Tolstoju sumieniem naszych czasów.

Pierwsze jego wielkie dzieło, cykl powieściowy „Jan Krzysztof“, służy dziełu pojednania narodów. Jan Krzysztof, po mieczu Niemiec, przeczył swoją młodość nad Renem, ale lata męskiej dojrzałości we Francji i Włoszech i dlatego ma siłę wewnętrzną, by wyjść poza narodowość i stać się Europejczykiem. Jako Niemiec odczuwa wielkość idealizmu niemieckiego, jego bezkompromisowość, ale boi się jego mglistości i ucieczki przed odpowiedzialnością. A gdy przybywa do Paryża i wchłania w siebie głęboko ufundowaną kulturę romańską, budzi się w nim znowu duch protestu, który szepta mu do ucha, że kultura francuska dojrzała i nasyciona radością życia może się stać źródłem przesyty i wyjałowić człowieka. Tu we Francji broni idealizmu niemieckiego, jak w Niemczech tęsknił za jasnością francuską. Łączy w sobie właśnie bezkompromisowość idealizmu niemieckiego z ową „clarte“ francuską, by wytworzyć w sobie jako postulat konieczność walki o wolność człowieka.

Ale gdy to dzieło zaczęło sobie zdobywać świat odpowiedział na nie wielką wojną. Wszyscy humaniści złożyli broń i poddali się bez żadnych zastrzeżeń. W Niemczech 93 poetów, powieściopisarzy i uczonych stanęła na baczność przed mołochem militarysty. Zbankrutowała zupełnie druga międzynarodówka. Rząd dusz objął nienawiść. Znalazł się tylko jeden człowiek, który na swym wygnaniu w Szwajcarii głośno zaprotestował przeciwko wojnie. Człowiekiem tym był Romain Rolland. Jego rodacy ochrztili go mianem zdrajcy, a Niemcy nazwali go niepoprawym marzycielem. Stanęła przy nim tylko mała garstka ludzi. Ale teraz powiedzieć można, że Romain Rolland w okresie wojny uratował honor człowieka.

A po wojnie znowu cykl powieściowy o „Duszy Zaczarowanej“. Cykl jeszcze nienakończony, jednak ostatnie narazie ogniwo ukazało się niedawno. Bohaterka „Duszy Zaczarowanej“: Anette Riviere obok „Jana Krzysztofa“ druga wiel-



ka postać Rollanda, podejmuje nanowo i innymi już środkami dzieło Jana Krzysztofa I ona jest sama jedna, ale tej swojej samotności się nie boi, bo chce ponieść pełnię odpowiedzialności za swoje życie. Nie jest to postać papierowa, lecz żywy człowiek, który zmagając się przede wszystkim z małymi drobnostkami życia, ale ma odwagę w tych małych drobnostkach przeciwstawić się światu całemu. Przeżywa piekło wojny, a następnie boryka się z ponurą spuścizną wojny: ucieczką przed odpowiedzialnością. Nikomu nie wolno uciec przed odpowiedzialnością chyba świętym i geniuszom, ale i te dwie postacie ducha ludzkiego prowadzą walkę w innych dziedzinach o prawdę absolutną. Romain Rolland przebija się ku socjalizmowi. Syn Anetki Marek łączy się węzłem dożgonym z Asią, rewolucjonistką rosyjską i obawia matkę wnukiem. Urodziny tego małego człowieka są równocześnie urodzinami nowego humanizmu.

A za ten właśnie nowy humanizm, którego jedyną gwarancją jest walka o wyzwolenie człowieka, wyzwolenie polityczne, społeczne i kulturalne, wdzięczni jesteśmy Romain Rollandowi w 70-lecie jego urodzin. W tym wielkim pisarzu i bojowniku o prawdę, który nigdy swej sztuki nie zniżył do nikczemnego kompromisu, który zawsze tworzył na wyżynie swego sumienia, podziwiać możemy prawdziwy cud umi mistycznej między człowiekiem a poetą. Są, jak już powiedziałem, pisarze więksi od niego, ale niema chyba drugiego, któryby był wielkim człowiekiem i wielkim pisarzem równocześnie. Romain Rolland — sumienie naszych czasów.

M. KANFER.

## Obostrzenia dla uchodźców — w Danii

Kopenhaga (Z.A.T.). Duński parlament uchwalił w pierwszym czytaniu zgłoszoną przez rząd nowelę do ustawy w sprawie traktowania cudzoziemców w Danii. Nowela przewiduje szereg nowych obostrzeń w zakresie praw pobytu i pracy cudzoziemców. Minister Sprawiedliwości Steinke (socjal-demokrata) i przedstawiciele kilku stronnictw uzasadnili ograniczenia wielkiem bezrobociem w kraju. Mówca komunistyczny opowiedział się za prawem azylu i pracy dla emigrantów politycznych. Obrońcy projektu noweli dali wyraz sympatii dla ofiar narodowego socjalizmu, podkreślając, że sprawa traktowania uchodźców w szerszym zakresie ma być rozwiązana w skali międzynarodowej przez Ligę Narodów.

## Nowy akademik literatury Ferdynand Goetel

Ferdynand Goetel urodził się w r. 1890 w Suchej w Małopolsce. Ukończył szkołę średnią w Krakowie. Studjował architekturę w Wiedniu, którą porzucił jednak, zamierzając poświęcić się literaturze. Udał się do Warszawy, lecz jako poddany austriacki zostaje w r. 1914 internowany i wywieziony do Turkestanu.

Początkowo przebywa w Taszkencie w więzieniu, poczem uzyskawszy rozluźnienie tego rygoru, zajmuje się pracą przy osuszaniu bagien stepowych i budowie dróg zrazu jako robotnik później zaś jako dozoruujący, a w końcu — techniczny kierownik robót. W charakterze specja zostaje zmobilizowany przez rewolucję. Pracuje dwa lata przy odbudowie obozów wojskowych, wreszcie pod koniec 1919 r. ucieka z rodziną do Persji, skąd przez Afganistan i Indje powraca w r. 1921 do kraju.

Wrażenia z pobytu w Azji i z powrotu do Europy opisał w książce „Przez płonący wschód” (1921). W r. 1923 wydaje „Kar-Chat”, opowiadanie na tle wspomnień ze Wschodu, którym to utworem zdobywa sobie duży rozgłos. Kolejno wydaje zbiory nowel: „Pątnik Karapeta”, „Ludzkość” (1925), „Humoreski” (1927), wrażenia z podróży „Egipt”, „Wyspa na chmurnej północy” — (1928), powieści „Z dnia na dzień” (1926), „Serce Lodów” (1929), odznaczoną Państwem Nagrodą Literacką za r. 1929. W tymże roku ukazuje się utwór dramatyczny „Samuel Zborowski”. W r. 1930 wydaje „Podróż do Indyj”. Goetel drukował nadto poezję w „Zwrotnicy” i „Pamiętniku warszawskim”. Redagował przez czas pewien „Naokoło świata”. Odgrywał on wybitną rolę w organizacji życia literackiego w Polsce: był przez dwie kadencje prezesem Polskiego Klubu Literackiego (Pen-Klubu). Obecnie piastuje godność prezesa zarządu głównego Związku Zawod. Literatów Polskich.

Posiada stopień komandorski orderu Polonia Restituta.

## Zadajcie wszędzie Nowego Dziennika



Jako ochronę przed grypa, angina i chorobami z przeziębienia stosuje się pastylki Anacot. Anacot jest przyjemny w smaku, łatwy w użyciu, nie pozostawia osadu na zębach. 1 rurka 30 pastyl. tylko zł. 1.50. Do nab. w apt. i skł. apt.



## Zakończenie Akcji

Zgodnie z naszą zapowiedzią, KOŃCZYMY Z DNIEM DZISIEJSZYM naszą akcję sprzeczającą naszym czytelnikom kursów Linguaphone języka hebrajskiego, na warunkach ulgowych. W związku z tem przyjęte będą do wykonania tylko te zamówienia, które wpłyną do nas dzisiaj, względnie ZE STEMPLEM POCZTOWYM Z DATĄ DZISIEJSZĄ.

Kto tedy nie powziął jeszcze decyzji, odkładając ją, znanym zwyczajem, na ostatnią chwilę, musi to mieć na pamięci, że mija ona z dniem dzisiejszym.

Do  
Administracji „Nowego Dziennika“

w Krakowie  
Orzeszkowej 7.

Niniejszem zamawiam kurs Linguaphone języka hebrajskiego, składający się z 12 dwustronnych płyt gramofonowych, podręcznika hebrajskiego i polskiego, w futerale, po cenie obniżonej, według niżej oznaczonego przeze mnie sposobu spłaty:

- I. za gotówkę (zamiast zł. 165.-) **zł. 125.-**
- II. na raty a) 5 rat mies. po zł. 27.- **zł. 135.-**  
b) 9 rat mies. po zł. 16.- **zł. 144.-**  
(niepotrzebne wykreślić)

Pierwszą ratę wpłacę gotówką zaraz po przyjęciu mego zamówienia, na pozostałe zaś raty prześlę pokrycie wekslowe.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Zawód \_\_\_\_\_

Dokładny adres \_\_\_\_\_

## ADRIENNE THOMAS

# KATARZYNO!

8)

Gdy Mikołaj zostaje z nią na chwilę sam, prosi ją: „Kilka dni jeszcze potrafi pani znieść moją obecność...”

„Ale doprawdy nie mogę się kapać”

„Dlaczego nie?”

Odpowiada z niechęcią: „Niech się pan tyłem nie pyta! Są dni, w których kobieta woli leżeć w łóżku niż we wodzie.”

„Ach tak. Niech mi pani przebaczy. Jestem głupiec”.

Tylko by coś jeszcze powiedzieć, mówi po dłuższej pauzie:

„Szkoda, kto wie, kiedy znowu dostanę wóz... Czy to jest tak pewne, że pani jutro nie będzie mogła pływać?”

„Tak”.

Gdy na drugi dzień zajeżdża Mikołaj, by zabrać Ryszarda, przywitała go Joanna ubrana do drogi przed domem i natychmiast oświadcza, jak bardzo się cieszy, że będzie mogła popływać.

„A więc przecież!” odpowiada Mikołaj, „a ja przez cały czas tak bardzo żałowałem, że będziemy musieli pojechać bez pani!”

Joanna waha się przez sekundę, co ma odpowiedzieć, chce coś powiedzieć, ale potem

przecież kłamie tak, jak sobie postanowiła: „Pomyliłam się”.

Ryszard popłynął daleko w głąb Renu. Mikołaj właśnie wychodzi z wody. Joanna jest już ubrana. Chłodno jest w słońcu wrześnie.

„Joanno”

„Co?”

„Podaruj mi coś z okazji twego ślubu”

„Co?”

„Nie śmieć się! Obrazek twej młodej siostry”.

„Nie śmieję się. Katarzyna najwyżejby się uśmieiała. Czem interesuje pana ta biedna nasza młoda?”

„Sam tego niewiem. A może przecież tak. To, co jest absolutne, prawdziwe, dojrzałe. W tej twarzy jest wszystko”.

„Ależ taką Katarzyną wcale nie była”. I z uśmiechem, który na chwilę czyni promienną jej niezdarność i bezbronność, dodaje: „Wy imaginowałeś sobie całkiem inną Katarzynę...”

Wojna się skończyła. Alzacja Lotaryngja przypadły Francji. Mikołaj też. Kolosalnie

Przekład autoryzowany

powiększa swoje zakłady. Troszczy się o swe fabryki, a pozatem poświęca się swym studjom w Paryżu, a potem nagle przyjmuje katedrę w swym mieście rodzinnem chociaż chcą go pozyskać inne większe uniwersytety.

Ryszard i Joanna mieszkają w Berlinie. W czerwcu 1919 przychodzi na świat dziewczynka. Oczekiwano chłopca i dlatego było pewne rozczarowanie. Miano w pogotowiu tuzin imion chłopięcych, a było się w kłopotcie jak nazwać dziewczynkę.

„Chociaż to tylko dziewczynka”, mówi Ryszard, który prędzej z tem się pogodził, „imie musi przecież mieć”.

Joanna jest blada i jeszcze nieco apatyczna. Kwestja imienia zdaje się ją jednak intrygować. Odcień łobuzerii przewija się przez jej twarz przezroczyście. Odwraca głowę, by ukryć podglebny uśmiech, pozwalający jej zapomnieć o boleściach, zmęczeniu i sobie samej. I wypowiada zdanie, które kiedyś słyszała.

„Nazwijmy ją Katarzyną”, mówi.

Jak we wszystkich innych pałacach czynszowych zachodniej dzielnicy Berlina klatka schodowa domu przy ulicy Bismarcka miała najwięcej przepychu. Umieszczono tu mnóstwo marmuru sztucznego i prawdziwego stiuku. Dwa olbrzymie lustra w ramach z imitacji ciężkiego brązu wmontowane były w ściany o jakrawej czerwieni. Z ciężkiego brązu były też okratowane windy, do której wejście wyglądało jak portal zamkowy.

C. d. n.



# TANIA WYCIECZKA DO WIEDNIA

Wyjazd z Krakowa 9 lutego  
Ostatnie dni zgłoszeń

**K. B. P. „ESCOPOL”**  
Kraków, Szczepańska 7 tel. 155-99

## Wiadomości z kraju

### Jubileusz 50-lecia Abrahama Morawskiego

W Wilnie powstała grupa inicjatywy dla uczczenia jubileuszu 50-lecia urodzin i 30-lecia pracy aktorskiej i pisarskiej Abrahama Morawskiego. Abraham Morawski, jeden z najbardziej zasłużonych aktorów sceny żydowskiej, jest też wnikliwym krytykiem i publicystą. (ŻAT)

### Narada w sprawie sytuacji ludności żydowskiej w Przytyku

Onegdaj odbyło się posiedzenie rady i zarządu Żyd. Komitetu Gospodarczego w Warszawie. Na posiedzeniu wysłuchano sprawozdania delegata komitetu inż. Steinmetza, który dla zbudowania sytuacji na miejscu zwiedził szereg miejscowości w województwie radomskim i kieleckim. M. in. p. Steinmetz bawił kilka dni w Przytyku, Kłwowie, Opocznie, Radomiu i Odrzywole. Delegat komitetu przedstawił sytuację ludności żydowskiej. Wobec teroru, stosowanego przez bojówki endeckie względem ludności polskiej, powstrzymywanej od kupowania u Żydów — kupcom i handlarzom żydowskim grozi utrata podstaw egzystencji.

Po dyskusji przyjęto szereg uchwał.

Na tomsamem posiedzeniu wysłuchano też sprawozdania w sprawie akcji o prawo do pracy dla Żydów.

### Ukarani za awantury antyżydowskie

W sądzie administracyjnym starostwa grodzkiego śródmiejsko-warszawskiego odbyła się sprawa kilku osób, które spowodowały znaczne awantury w cukierni Blikiego na Nowym Świecie. Nie stawili się na rozprawę niejaki Edward Brema i Jan Barański, adwokat i dziennikarz, wobec czego będą sprowadzeni przez policję.

W toku rozprawy stwierdzono, że Marjusz Potapowicz, student S. G. G. W., brał czynny udział w awanturze, wobec czego został ukarany bezwzględny 40-dniowym aresztem.

Juljan Nowakowski, student SGGW. zjawił się w cukierni w mundurze nielegalnej organizacji i wszczął awanturę z orkiestrą. Został ukarany aresztem 50-dniowym.

Następnie przesłuchano Kazimierza Paderewskiego, bezrobotnego, kilkakrotnie karanego za przynależność do nielegalnej organizacji. Podczas awantury wygłosił on przemówienie podburzające. Został ukarany aresztem 55-dniowym.

Pozatem skazano bezrobotnych buchalterów Jerzego Mikulskiego i Stanisława Mikulskiego, pierwszego na 40 dni aresztu, drugiego na 20.

### Proces narodowców w Katowicach

Zapowiedziany na dzień 13 bm. proces przeciw członkom rozwiązanych organizacji narodowych, sprawcom zamachów bombowych na instytucje żydowskie, odbędzie się dnia 10 bm. Na ławie oskarżonych zasiądzie 21 narodowców, z Jakubowskim, kierownikiem placówki grodzkiej Str. Nar. na czele. Dowiadujemy się, że do obrony oskarżonych zgłosiło się kilkunastu adwokatów z różnych miast.

Jako strona poszkodowana w tym procesie wystąpi gmina izraelska w Katowicach. Trybunałowi przewodniczyć będzie wiceprezes Sądu Okr. Dr. Arzt.

### Echa napadu rabunkowego w Rzeszowie

W toku dochodzeń wszczętych wskutek napadu rabunkowego na dyr. Banku Ludowego Szymona Aberdama w Rzeszowie, ujęto sprawcę tegoż napadu Kazimierza Niemca, dotychczas niekaranego i niemotowanego na policji osobnika przeszło 20 lat liczącego. Po ujęciu został odstawiony do więzienia, a przed sędzią śledczym przyznał się w zupełności do czynu, opisując dokładnie realizację swego planu. Naj-

prawdopodobniej stanie on przed sądem przywilejnych podczas najbliższej kadencji. Znalezione u niego tylko teczkę z aktami, zrabowanej jednak kwoty 300 zł. nie miał już przy sobie i wszelkie usiłowania o odzyskanie tej kwoty nie dały żadnego rezultatu.

### Rzadki wypadek choroby Banga

Państwowa Służba Zdrowia zarejestrowała w ub. tygodniu jeden wypadek rzadko występującej w Polsce tak zw. choroby Banga. Jest to choroba zakaźna, na którą zapadają zazwyczaj krowy, lecz może ona również spowodować zarażenie się nią ludzi. Objawy choroby Banga przypominają tyfus brzuszny, przyczem wywołuje ona ogólne zakażenie organizmu. Zachorowanie na chorobę Banga zgłoszono na terenie wojew. łódzkiego.

### Tragedja b. kafa, który chciał się powiesić

Niesamowita historia rozegrała się z pierwszym katem w Polsce Maciejewskim, usuniętym z tego stanowiska za opilstwo. Nie mogąc znaleźć żadnej pracy, Maciejewski wystąpił do sądu przeciwko ministerstwu sprawiedliwości, żądając odszkodowania za obrażenia cielesne, doznane swego czasu ze strony skazańca podczas wykonywania jednej z egzekucyj w Krakowie. Pretensje Maciejewskiego jako nieuzasadnione zostały jednak oddalone.

Maciejewski popadł w zupełną nędzę, wyeksmitowano go z mieszkania. W niedzielę nad ranem kilku przechodniów zauważyło w parku

### Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **TEATR ŻYDOWSKI** Bocheńska 7. Dziś poraz 15-ty i ostatni Ida Kamińska z swym zespołem wystąpi w głosnej sztuce „Madam X”, która dzięki świetnej grze i wystawie odniosła w obecnym sezonie największą ilość przedstawień. Na dzisiejsze przedstawienie ceny wyjątkowo niższe. Środa, czwartek, piątek teatr nieczynny. W sobotę i w niedzielę druga i ostatnia premiera. Wystawiona zostanie głosna sztuka Jakóba Gordina „Szchite” w której Ida Kamińska z jej zespołem zaprezentuje się w rodzimej sztuce żydowskiej. Bilety w firmie A. Fischhab, Grodzka 46. Początek 9 wiecz.

— **„CHIMERY” Z ZYGMUNTEM NOWAKOWSKIM PO CENACH ZNIŻONYCH.** Dziś po cenach niższych, „Chimery” L. Chiarrelli’ego, w opracowaniu scenicznym reż. J. Karbowskiego w świetnej obsadzie premierowej z p. Zygmuntem Nowakowskim i p. Zofią Jaroszewską na czele. s

— **„NIEBIESKI PTAK” PO CENACH NAJNIŻSZYCH** dla młodzieży i dzieci dany będzie jutro i w piątek, o godz. 6-tej wiecz.

— **„MOST”** interesująca sztuka Jerzego Szantawskiego będzie najbliższą premierą teatru. Próby odbywają się od dłuższego czasu pod kierunkiem reż. W. Biegańskiego.

— **Z TEATRU BAGATELA.** Wielką ozdobą dzisiejszej rewji p. t. „U źródła śmiechu” jest znakomity balet z primabaleriną Relską i Ostrowskim na czele. Lawiński, Pilarski występują w części komedijowej, w arcyzabawnych skecach. Wszyscy wykonawcy stwarzają niezwykle wyraziste kreacje, dzięki czemu rewja przyjmowana jest przez publiczność z żywym zainteresowaniem.

— **WIECZÓR POEZJI NORWIDA.** Artysta Teatru Miejskiego, Władysław Woźnik, który ostatnio dał się poznać jako wnikliwy i sugestywny recytator, wystąpi z recytacjami poezji Norwida jutro we środę godz. 20-ta w sali Stow. Młodych Muzyków, ul. Sławkowska 12.

— **HALLO! KRYNICA!** Wielką atrakcją artystyczną Krynicy będą 3 występy znakomitej artystki żydowskiej Idy Kamińskiej z jej całym zespołem w teatrze „Bagatela”. W środę 5. bm. głosna sztuka „Madam X”. W czwartek 6. bm. sztuka J. Gordina „Szchite”. W piątek 7. bm. „Ma-

Dotknięci wiadomością o śmierci  
bł. p.

**Dyr. Maksymiliana Ruzewicza**

członka Zarządu 1-my Eksploatacja  
Fabryk Ceraty w Polsce S. A.  
i „Wargum” S. A. Warszawa  
wyrażają Rodzinie najgłębsze współczucie.

Pracownicy Oddziału krakowskiego  
Eksploatacji Fabryk Ceraty w Polsce S. A.

Sieleckim za Belwederem jakiegoś osobnika, wiszącego na drzewie. Przechodnie szybko przecięli pętlę i zdjęli wisielca, który, jak się okazało, źle zadzierzgnął sobie stryczek i pozostał przy życiu. Był to właśnie eks-kat Alfred Kalt-Maciejewski. Wybawcom swoim oświadczył: „Trudno, wyszedłem już z wprawy, bo dawno nie wieszałem, ale za drugim razem zrobię to na sobie lepiej”.

Bezpośrednią przyczyną zamachu samobójczego b. kata był dramat, jaki przeżył z powodu opuszczenia go przez przyjaciółkę, która nie chciała dzielić niedoli dymisjonowanego kata.

Bł. p.

**Leon ISENBERG**

obywatel miasta Krakowa

zmarł po długich i bardzo ciężkich cierpieniach  
dnia 2 lutego 1936 r. w 68 roku życia

Pogrzeb odbędzie się we środę dnia 5 lutego  
o godz. 12 w południe z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żyd. w Krakowie przy  
ul. Miodowej o czym zawiadamia w smutku  
pogrążona

Rodzina

cierzyństwo”. Bilety do nabycia w zakładce  
Zweckenstiela w „Trzech Różach”.

### REPERTUAR KINOTEATROW

**ADRIA:** „Droga bez powrotu” (Kay Francis i William Powell).

**ATLANTIC:** „Bar - Miewe” (Borys Tomaszewski, Regina Zuckenberg) i „Żyć i śmieć się” (Hejnu Dzejkobson).

**APOLLO:** „Burza nad światem  
**BAGATELA:** „Roześmiane oczy” (Shirley Temple) i rewja „U źródła śmiechu”.

**STELLA:** „Maskarada”.

**ŚWIT:** „Melodie z nad Dunaju” (Lilana Haid, Thimig, Slezak).

**SZTUKA:** „Walczyk dla Ciebie” (Camilla Horn, Louis Graveur).

**UCIECHA:** „Rotmistrz v. Werffen” (Rudolf Forster, Hans Moser).

**WANDA:** „Lzy i uśmiech Wiednia” (Marja Pandler, Leo Slezak).

### „Ziemia Obiecana”

Wczoraj, w godzinach popołudniowych odbyło się w sali kinoteatru „Atlantic” wyświetlenie filmu palestyńskiego p. t. „Ziemia Obiecana”.

Film ten, o którym niedawno zamieściliśmy relację naszego korespondenta warszawskiego, jest naprawdę godny widzenia. Daje bowiem w krótkich, doskonałych ujętych scenach obraz współczesnego życia żydowskiego w Palestynie. Na pierwszy plan wysuwa się wieś żydowska i praca robotnika żydowskiego. Obrazy dobrane są w ten sposób, że uwypuklają należycie trudną i znojną drogę pracy żydowskiej w Palestynie. Film pokazano nam w wersji polskiej, przyczem objaśnienia wypowiedziane są z zupełnie niepotrzebnym patosem. Całość jednakowoż czyni bardzo dodatnie wrażenie i jest wiernym odbiciem życia palestyńskiego.

Wyświetlano film narazie tylko dla przedstawicieli organizacji żydowskich, dla działaczy Keren Hajosodu i prasy. Film ten będzie prawdopodobnie wkrótce wyświetlany dla szerszej publiczności i wzbudzi napewno duże zainteresowanie



# Kres wędrówki Zubkowa

Aleksander Zubkow, osławiony szwagier Wilhelma skończył już swą wędrówkę życiową. Oczywiście nie tak, jak w sztuce Sheriffa. Nie w okopach i nie na polu walki. Skończył — jak żył. W szpitalu miejskim. Na delirium tremens.

Niektórzy ludzie przechodzą do historii w sposób szczególny. Naprzykład taka Lola Montez. Albo taka Marja Vecsera. Albo taki Aleksander Zubkow. Oficjalna historia zapewne nie poświęci mu ani jednego wiersza. Ilekć jednak miejsca zajmie on np. w kronikach rodzinnych Hohenzollernów! Sumienny kronikarz, choćby nawet był używany duchem pietyzmu dla potomków elektora brandenburskiego, nie zdoła wymazać paru lat skandalicznego małżeństwa siostry cesarza z Zubkowem, tak jak kronikarz Wittelsbachów nie przemilczy o miłosnych awanturach Ludwika bawarskiego, zaś dziejopis Habsburgów — o tragedii w Mayerlingu.

Zdaje się, że nikt jeszcze nie napisał o Zubkowie dobrego słowa. Dla wszystkich bodaj był to typ spod ciemnej gwiazdy, leń i ondynus, obizwiał i szantażysta, uwodziciel i lajdak, wydrwigrosz i alfons. Co go przyniosło z Rosji do Niemiec? Czego szukał w Berlinie? Kim w gruncie rzeczy był ten człowiek, co sięgnął po rękę wnuczki wielkiej Wiktorji angielskiej i siostry najpotężniejszego doniedawna władcy na kontynencie europejskim, a po dziś dzień najbogatszego człowieka w Niemczech?

Syn drobnego burżuazyjczy „kułaka“ rosyjskiego. Rzekomy student medycyny na uniwersytecie moskiewskim. Marynarz fińskiej marynarki handlowej. Zmywacz talerzy w barze berlińskim. Ketter w czwartorzędnej knajpie. Statysta filmowy z wytwórni „Ufa“. Gdy do tego dodamy tuzin innych fachów w powyższym rodzaju — otrzymamy portret Aleksandra Zubkowa w jego kawalerskim, poprzedzającym małżeństwo z niemiecką księżniczką krwi okresie.

Przy jakiej okazji poznał 28-letni rosyjski obizwiał 60-letnią księżnę Wiktorję? W jakich okolicznościach dostojna matrona, coby mogła bez napaści być babką Zubkowa, zapłonęła spóźnionym afektem do ordynarnego, lecz przystojnego draba? Może pamiętniki Wiktorji — o ile ich jeszcze nie spalili oburzeni członkowie rodziny Hohenzollernów — wyświecą kiedyś te fascynujące kwestje. Późniejszej, pijackiej paplaninie Zubkowa na ten temat trudno bowiem bezkrytycznie wierzyć. Tak czy inaczej 27 listopada 1927 r. odbył się ślub niedobrej pary. Wilhelm posłał nowożeńcom przekleństwo. Zamiast życzeń.

Zapewne do końca świata nie znajdzie się psycholog, któryby odgadł zagadki ludzkiego serca. Zwłaszcza serca kobiecego. Jedni się będą oburzać: jak może 60-letnia staruszka myśleć o miłości? Drudzy zaczną z innej beczki: co mogła kulturalna i wykwinna kobieta dojrzeć w nieokrzesanym pijaczynie i gburowatym marynarzu o więcej niż mętnej przeszłości i teraźniejszości? Jeszcze inni: czyż Wiktorja byłaby tak naiwna, by wierzyć w bezinteresowność uczuć i w ogóle uczucia zuchwałego draba, który przecież organi-

cznie nie był zdolny do uczuć innych, jak chęć wulgarnej życia za pieniądze zdobyte najłatwiejszą drogą, bez trudu i ryzyka? Robiono z Wiktorji uarwaną ekscentryczkę. Robiono z Zubkowa szarlatana, który opętał naiwną kobietę. Tymczasem mogło być zupełnie inaczej.

Niemiecka literatka Gina Kraus napisała ostatnio literacko - historyczne studjum o Katarzynie II. Postać rosyjskiej monarchini nęciła już wielu historyków większego i mniejszego kalibru. Ciskeno gromy lub wyrażano uznanie. Czorniono lub wybielano. Gina Kraus stara się zajęć stanowisko bezstronne. W jej ujęciu faworyci cesarzowej rosyjskiej, zwłaszcza w ostatnich latach jej życia, nie byli wcale dowodem jej rozwiązłości czy ekscentryczności monarchini. 67-letnia imperatorowa, biorąc sobie 25-letniego Zubowa (proszę nie utożsamiać go z Zubkowem!) chciała po prostu odetchnąć po trudach rządzenia oibryzmem państwem, odetchnąć atmosferą inną, aniżeli atmosferą dworu, ceremonjału, czołobitności. Chciała choć parę godzin dziennie czuć się kobietą, a nie cesarzową. Taki Potiomkin, taki Zubow mogli ją nawet maltretować, lając, bić. Za to złudzenie życia zwykłej śmiertelniczki, za tę przeciwwagę nużącego stania w ciągu długich, długich lat na świeczniku, placila Katarzyna swym faworytom po królewsku: orderami, zaszczytami, tysiącami chłopów pańszczyźnianych i setkami tysięcy rubli. Placiła też czysto kobiecymi łzami, pokornymi listami, błaganiami.

Coś podobnego mogło też zająć w stosunku księżniczki Wiktorji do Zubkowa. Szczęścia w małżeństwie poprzednim, podyktowanemu względami rodowymi, ta kobieta nie zaznała. Nie zaznała go tembardziej w nudnym i etykietałnym życiu, kontrolowanemu przez senjora rodu Hohenzollernów Wilhelma, który notabene potrafił być nieraz bardzo bezwzględny i bardzo tyrański. Reakcja musiała wybierać. Niewyżyty — mimo 6 dziesiątków lat — temperament, niezrealizowane, a właściwie każdej normalnej kobiecie instynkty, popędy, marzenia, tęsknoty szukały ujścia. Może nawet podświadomie. W pewnej chwili zjawia się na widowni Aleksander Zubkow, młody, przystojny, męski. Natrafia na moment psychologiczny. Następuje erupcja.

Jesienna miłość rzadko ma finał szczęśliwy. Jesień kończy się śmiercią — zimą. Wiktorja żyła jeszcze tylko parę lat. Los nie oszczędził jej ani straty całego majątku osobistego na ordynarne zachcianki Zubkowa, ani rozvodu z ukochanym, ani przykrości ze strony rodziny, ani szargania cpinji przez ludzkie języki. Odarła ze złudzeń i dóbr materialnych zmarła biedna starowinka niemal w nędzy.

Cesarski szwagier rychło pograżył się znova w błoto, z którego wyszedł. Były tam jakieś próby szantażowania Wilhelma, jakieś kuglarzkie sztuczki w cyrkowej budzie któregoś z miasteczek luksemburskich, jakieś brudne „rewolucje“ o Wiktorji. Wreszcie śmierć. Kres wędrówki.

(K. W.)



**Budujcie przyszłość  
zawczasu...**

kiedy macie niezachwianą  
wiarę w powodzenie. Starajcie się zdobyć podstawy dobrobytu odrazu, drogą wygranej na loterii. Szczęście na zmianę sprzyja wszystkim! Grajcie więc licząc na wygraną. Losy do I-ej kl. 35-ej loterii są już donabycia w szczęśliwej kolekturze

**A. WOLAŃSKA**

Kraków, Rynek Główny L. 43.

Zamówienia zamiejscowe  
załatwiamy odwrotnie.

Konto P. K. O. 61160.

Cena losu 40 zł; ćwiartka 10 zł.  
Ciągnięcie 20 lutego.

Program dnia takiego biednego grzesznika wygląda następująco: rano kąpiel, gimnastyka, śniadanie. Do 10-tej spacer w parku, podczas którego można czytać poranne dzienniki albo zabawić się rozmową. O godzinie dziesiątej więźniowie wracają do swoich pokoi i oczekują wizyty lekarskiej, później drugie śniadanie, dowolna rozrywka, obiad drzemka, bridż, podwieczorek, spacer po parku, kolacja, a wieczorem często przedstawienie teatralne, bo i walsny teatr posiada Brixton, a występują w nim najwybitniejsi artyści.

A więc raj, życie godne zazdrości. Myślicie więc państwo, że oporni dłużnicy biją się wprost o to żeby się dostać do Brixton. Uchowaj Boże! Dla Anglika największą karą jest pozbawienie go wolności osobistej. I dlatego aresztowanie opieszalech dłużników połączone jest z wielkimi trudnościami. Przedewszystkiem, dwaj świadkowie muszą potwierdzić, że prelensje wierzyciela są słuszne. Później musi wierzyciel dokładnie dowiedzieć, skąd ma pożyczone pieniądze, czy uzyskał je uczciwie, a nie kosztem głodowania swojej rodziny, i czy jest bezwzględnie uczciwym i porządnym człowiekiem. Dopiero jeśli to wszystko się ustali, a dłużnik wykaże się, że nie działał lekkomyślnie ani z premedytacją, wędruje dłużnik do Brixton. Karę przeważnie odsiaduje się w ratach, to znaczy, jeśli sąd skazuje kogoś na rok aresztu, odsiaduje przez cztery lata po trzy miesiące na rok, o ile do tego czasu nie spłaci długu. Naturalnie pretensja cywilna istnieje nadal.

Pomyśli ktoś, że takie komfortowe więzienie jest wielkim obciążeniem dla budżetu państwowego. Ależ wcale nie. Te wszystkie przyjemności odbywają się na koszt dłużnika. Każdy dłużnik musi zapłacić dwadzieścia procent sumy, którą jest winien, za utrzymanie w więzieniu. A sumę tę ściągają się z całą bezwzględnością, nawet po latach.

Naturalnie, że i do Brixton zakradnie się nieraz jakiś hochsztapler albo oszust, ale o ile prawda wyjdzie najaw, wędruje natychmiast do prawdziwego więzienia, tak jak się należy zwyktemu oszustowi, do więzienia, w którym niema palm, białych nakrytych stołów i partji brzoza (S)

## Tańczące więzienie

Londyn, koniec stycznia.

Angielska opinia publiczna, dowiedziawszy się osłupiało z gazet, że dyrekcja więzienia Brixton, zezwoliła więźniom, na pobieranie lekcji — tańca. Dla obcego, który nie jest zaznajomiony z angielskimi zwyczajami i ustawami, wiadomość ta, wywołuje jak żart karnawałowy. Ale tak rzecz się ma w istocie. Więźniowie w Brixton, poza innymi przyjemnościami, mogą teraz jeszcze poznać tajemnice tanga i foxtrota.

„Sanatorium Brixton“ nazywają niektórzy ironicznie to więzienie, i dyrekcja dokłada wszelkich starań, ażeby ta nazwa słusznie mu się należała. Komfort, którym otacza się dwu więźniów może wzbudzić zazdrość szarego człowieka. Swoją drogą, jest to instytucja karna specjalnego rodzaju. Służy ona do przytrzymania opieszalech dłużników. Wedle ustawy angielskiej jest dopuszczalne zastosowanie wobec dłużnika, aresztu prewersyjnego. Wtedy dłużnik wędruje do więzienia Brixton. W przeszłym roku znajdowało się za murami tego osobliwego więzienia około 20,000 osób, w tem 7000 kobiet.

Całe więzienie podzielone jest na sześć klas, trzy dla mężczyzn i trzy dla kobiet. Do pierwszej klasy, tej najwytworniejszej dostaje się ten, kto ma najwięcej długów. Naprzykład, jeśli ktoś winien jest 5000 funtów, przydziela się go do wyż-

szej klasy, aniżeli biednego śmiertelnika, który dla głupich stu funtów traci wolność. Wyższa klasa, oznacza większy komfort i lepsze obejście, jakkolwiek i mieszkańcy najniższych kategorii nie mogą się zbyt uskarżać. Wychodzi się tylko ze założenia, że ten, kto zajmuje wyższe stanowisko socjalne i posiada większy kredyt, może też robić stosunkowo większe długi, musi zatem w więzieniu korzystać z udogodnień i komfortu, do jakiego jest w domu przyzwyczajony.

Proszę sobie wyobrazić to więzienie: Pierwsza klasa znajduje się na osobnym piętrze. Każdy pokój jest jasny, obszerny i pedantycznie czysty, urządzenie odpowiada urządzeniu w zwyczajnym hotelu. Na korytarzach umieszczono wspaniałe tropikalne palmy, w zacisznych niszach zaś znajdują się małe stoliki do gry, przy których więźniowie spędzają mile czas. Kto ma ochotę, może grać na fortepianie we wspaniałym urządzonej salonie muzycznym, w czytelni znajdują się najnowsze książki, poza tem place sportowe i basen pływacki. W dużej jadalni, elegancko nakryte stoły, a białe ubrania kelnerzy roznoszą znakomite potrawy, z uprzejmym uśmiechem. Ma się wrażenie, że siedzi się w wytwornej restauracji londyńskiej. W niższych klasach jest może trochę mniej komfortu, ale na brak wygod i rozrywek i tam nie można się uskarżać.



Oczekujecie czegoś  
niezwykłego!  
Wielka tajemnica!

## CAŁE MIASTO MOWI O TEM!

### ZE SPORTU

# Mecz Rotholca w Krakowie — największą sensacją sportową

Nie będzie przesadą jeśli się powie, że żadna jeszcze impreza bokserska w Krakowie nie wywołała tak żywego zainteresowania jak przyjazd Rotholca. Kraków oglądał dotychczas przeciętną klasę bokserską, czasem przyjechał jakiś klasowy zespół ale światowej klasy w boksie nie oglądano jeszcze w naszym mieście.

Nie więc dziwnego, że w tych warunkach wszyscy ko wybiera się w nadchodzącą niedzielę do Bagateli, gdzie w ramach meczu bokserskiego Gwiazda (Warszawa) — Makkabi wystąpi świetny Rotholc, Mistrz Polski i Olimpijczyk.

Znaną jest rzeczą, że Rotholc jest nie tylko ekskrasą w Polsce. Kiedykolwiek rozgrywa się zawody międzypaństwowe dwa punkty Rotholca są „murowane“, na niego liczy się zawsze.

On jeszcze nigdy nie zawiódł.

Makkabi przygotowuje się pilnie do ważnego spotkania. Pod okiem trenera P. Z. B. p. Cendrowskiego szlifuje się forma pięściarzy krakowskich. Trener na podstawie swych obserwacji wyznaczy przeciwnika Rotholca, tembardziej, że zna on doskonale styl warszawianina.

Szczupłe rozmiary sali w teatrze Bagatela nie pomieszczą z pewnością wszystkich, co chciałoby ujrzeć świetnego pięściarza i jego drużynę. To też wskazane jest zakupienie biletu w przedsprzedaży we firmie „Stadion“ Grodzka 26. tembardziej, że miejsca są numerowane. Zakupienie więc biletu w przedsprzedaży daje możliwość zapewnienia sobie lepszego miejsca na meczu.

## Ze Związku Makkabi w Polsce

### SESJA KOMITETU AKCYJNEGO ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU „MAKKABI“

Z ramienia Związku Makkabi w Polsce wyjechał dnia 23 bm. Prezes dr. Henryk Rosmarin na Sesję Komitetu Akcyjnego do Bazylei. Początek obrad obejmuje referat prof. Z. Brodetsky'ego nt. „Cele i zadania Makkabi“ II-gie Światowe Igrzyska Zimowe „Makkabi“ w Czechosłowacji, oraz przygotowania do III-ciej Makabjady w Tel-Awiewie.

### SESJA WYDZIAŁU TECHNICZNO - SPORTOWEGO ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU „MAKKABI“

W czasie trwania II-ch Igrzysk Zimowych Makkabi odbędzie się w Bańska Bystrica Sesja techniczno - sportowego wydziału Światowego Związku Makkabi (HATO) z udziałem referentów sportowych krajowych Związków „Makkabi“.

Program obrad obejmuje, koordynację pracy sportowej Światowego Związku Makkabi oraz przygotowania do III-ciej Makabjady.

### MISTRZOSTWA NARCIARSKIE ZWIĄZKU MAKKABI.

Ogólnopolskie mistrzostwa narciarskie Związku Makkabi w Polsce na rok 1936 zostały ze względu na atmosferycznych odwołane i odbędą się w dniach 29 lutego i 1 marca rb. w Krzemieńcu.

## Zdenka Koubkova pozostaje kobietą

Sensacja, jaka przez wiele tygodni stanowiła sprawa płci słynnej czeskiej rekordzistki światowej, Zdenki Koubkovej nie wygasła, a prasa czechosłowacka wypuszcza w świat nowy fajerwerk, streszczający się w słowach: Zdenka Koubkova pozostaje kobietą! Podane uprzednio przez różne dzienniki wiadomości, że znakomita lekkoatletka po specjalnej operacji stała się normalnym mężczyzną, i że w aktach stanu cywilnego zmieniono już jej rubrykę płci nie były ścisłe.

Wiadomości te wpłynęły w związku z porzuceniem przez Koubkovą sukien kobiecych i przywdzieniem garnituru męskiego. Koubkova wprawdzie przychodzi do swego biura w męskim stroju, nie oznacza to jednak jeszcze, że stała się mężczyzną.

Dla przepisania w aktach stanu cywilnego nazwiska Zdenka Koubkova na Zdenek Koubek potrzebne było zaświadczenie lekarzy praktycznych, lecz berneńskich, stamtąd bowiem Koubkova pochodzi. Koubkova udała się więc do kliniki ginekologicznej uniwersytetu w Bernie.

Tutaj zaopiekował się nią naczelny lekarz dr. Muller, który wbrew निर्देशnieniu lekarzy praktycznych oświadczył, że Koubkova nie jest wprawdzie normalną w stu procentach kobietą, lecz obecny stan jej organizmu, mimo operacji dokonanej w Pradze, nie jest dostatecznym dowodem do zmian w aktach stanu cywilnego. Koubkova zda-

niem prof. Mullera posiada silne inklinacje do płci żeńskiej i organizm jej zdaje się wyraźnie zwalczać gwałt, zadany jej przez lancet chirurga praskiego. Lekarz zaproponował Koubkovej, by pozostała dal celów obserwacyjnych na klinice berneńskiej, a gdy się nie zgodziła, polecił jej zjawić się za trzy tygodnie. Miano wówczas jeszcze raz zbadać Koubkovą i zdecydować, czy ewentualna ponowna operacja mogłaby zrobić z niej mężczyznę.

Koubkova widocznie nie zmartwiła się orzeczeniem prof. Mullera, bowiem oświadczyła koleżankom, że chyba pozostanie nadal przy swej płci żeńskiej. Nie zjawiała się też na klinice mimo, że termin wyznaczony przez dr. Mullera już dawno minął.

Onozi wprawdzie jeszcze w męskim garniturze, nosi jednak nadal nazwisko Zdenka Koubkova i jak zapewniają jej koleżanki w usposobieniu przeważają w niej bezwzględnie pierwiastki kobiece a organicznie też jest raczej kobietą, niż mężczyzną.

### PIERWSZE ZWYCIĘSTWO KANADYJCZYKÓW W EUROPIE.

Kanadyjska hokejowa reprezentacja olimpijska rozegrała mecz hokejowy z najlepszą francuską drużyną hokejową Francois Volants i odniosła zwycięstwo w stosunku 5:2 (1:0 3:2 1:0) Mieli oni przez cały czas inicjatywę w swych rękach.

Obecni na meczu fachowcy twierdzą że jest to najlepsza drużyna hokejowa jaka kiedykolwiek przyjechała do Europy i że zajęcie przez nią pierwszego miejsca w olimpijskim turnieju hokejowym nie ulega wątpliwości.

### ZWYCIĘSTWO RUMUNÓW W RAIDZIE DO MONTE - CARLO.

Rumuni Zampirescu i Cristea zwyciężyli w międzynarodowym raidzie gwiazdzistym do Monte - Carlo.

### POLSCY PINGPONGIŚCI POJADĄ NA MISTRZOSTWA ŚWIATA DO PRAGI.

Polski Zw. Tenisa Stołowego otrzymał od władz zezwolenie na wysłanie drużyny do Pragi w lutym rb. na mistrzostwa pingpongowe świata. Pod uwagę branych jest pięciu zawodników, a mianowicie Ehrlich, Lewenherz, Finkelstein, Gutek i Klein.

### PILKARZE RUMUŃCY NIE JADĄ NA OLIMPIADĘ.

Rumuński Związek Piłkarski zdecydował nie brać udziału w turnieju olimpijskim.

### REKORDOWA SKOCZNIA W AUSTRII.

W Zell am See otwarta została nowa skocznia narciarska, która pod względem wielkości jest rekordem Austrii. Zdaniem fachowców skocznia umożliwi narciarzom wykonywanie skoków do 100 m. długości.

### ZAMORRA POWRÓCIŁ.

Słynny bramkarz piłkarski Hiszpanji Zamorra, po dłuższej przerwie, ponownie wystąpił w bramce Madryckiego FC. Zamorra wykazał dobrą formę i prawdopodobnie wystąpi w bramce Hiszpanji na meczu z Niemcami.

### WALASIEWICZÓWNA PRZESTAJE BYĆ AMATORKĄ?

Prasa polską na wychodźstwie w Ameryce donosi, że Stanisława Walasiewiczówna po tegorocznych igrzyskach olimpijskich w Berlinie zamie-

## Dr. med. Izydor FISCHHAB

ordynuje w chorobach wewn.

Kraków, ul. Sebastjana 33.

tel. 109-50



WTOREK, 4. LUTEGO.

Kraków (293.5) 6.30 Audycja poranna; 6.50 Płyty; o 7.20 dzień poranny; 7.50 Program na dzień bieżący oraz parę informacji; 8.00 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu, Hejnał z Wieży Mariackiej; 12.03 Dzień południowy i audycja dla szkół (dzieci młodszych); „Śpiewajmy piosenki“ audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski; 12.30 „Wesołe wspomnienia“ (Zbiór dawnych popularnych melodii) w wyk. orkiestry kameralnej pod dy. Dr. Adama Hermana; 13.25 Chwilka gosp. domowego i „Z rynku pracy“; 13.35 — 14.30 Płyty; 15.15 Wiadom o eksp. polskim i przegl. giełkowy; 15.30 Koncert sektetu Jadwigi Klechniowskiej; 16.00 Skrzynka P. K. O.; 16.00 Recital śpiewaczy Steny Link - Dareckiej, przy fortepianie dyr. B. Wallek - Walewski; 16.45 „Cała Polska śpiewa“ — audycję prowadzi prof. Br. Rutkowski; 17.00 Odczyt: „Historja herbaty“ wygł. Dr. Janina Szaferowa; 17.15 Koncert solistów. Wygł.: Stefan Rachon (skrz.) i Konrad Zelechowicz (śpiew), akomp. prof. L. Urstein; 17.50 „Encyklopedia mówiona“ — inż. St. Broniewski; 18.00 XI koncert z cyklu „Kwartety smyczkowe Józefa Haydyna“ w programie kwartet smyczkowy op. 76. Nr. 6. — Wykonawcy: Kwartet Polski: Irena Dubiska (I. skrz.), Tadeusz Ochlewski (II. skrz.), Miecz. Szaleski (altówka), Zofia Adamska (wiol.). Objaśnienia prof. Karola Stromengera; 18.30 Szkic literacki: „Marzyciel realizmu“ (na marginesie premjery Szaniawskiego), wygł. Alfred Wóycicki z udziałem artystów teatru miejskiego; 18.45 Płyty; 19.00 Pogadanka: „Różdżka czarodziejska“ wygł. red. Ludwik Szczepański; 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert Reklamowy; 19.35 Lokalne wiadomości sportowe; 19.40 Wiadomości sportowe z Warszawy; 19.45 reportaż z igrzysk olimpijskich w Garmisch - Partenkirchen; 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 z Warszawy: „Róża Stambułu“ — operetka w 3-ach aktach Leo Falla, w I-szej przerwie: dziennik wieczorny, w II-gej przerwie: „Obrazki z Polski współczesnej“; 21.45 „Posłuchajcie jazuzy artystycznego“ — audycja muzyczna w wykonaniu zespołu Adl Rosnera, słowo wstępne i objaśnienia p. Aleksandra Landau'a; 22.30 Odczyt dla lekarzy: „Witaminy w pożywieniu człowieka“ wygł. Dr. Bolesław Skarżyński; 22.45 Odczyt w języku Esperanto: „Paderewski, muzyk i patriota“ Dr. Józefa Reissa, doc. U. J., wygł. Tadeusz Hedakowski; 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej; 23.05 — 23.30 Płyty.

Warszawa (1339.3) 6.30 — 18.30 p. Kraków; 18.30 „Poeta mistyk“ — szkic liter. wygł. prof. Korycki; 18.45 Program; 18.55 Pogad. roln.; 19.05 Koncert reklamowy; 19.35 — 21.45 p. Kraków; 21.45 Płyty; 22.30 — 23.30 p. Kraków.

Lwów (377.4) 6.30 — 18.30 p. Kraków; 18.30 Skrzynka techn. w opr. inż. Mińskiego; 18.40 Silwa rerum; 18.45 Pieśni Niewiadomskiego; 19.00 Nowe „Sygnały“ literackie — felj. St. Rogowicza; 19.10 — 21.45 p. Kraków; 21.45 Płyty; 22.30 — 22.45 p. Kraków; 22.45 Płyty; 22.48 Minuty literackie; 23.00 23.30 p. Kraków.

Katowice (396.8) 6.30 — 18.30 p. Kraków; 18.30 „Na marginesie dyskusji o osiedlach“ — dr. V. Francic; 18.45 Koncert reklamowy; 19.00 „Narciarstwo i fotografia“ — feljeton dr. A. Wiczorka; 19.10 Program; 19.20 Przegląd prasy; 19.35 — 21.45 p. Kraków; 21.45 „Chłuba krakowskiego teatru — Antonina Hoffma“ — dr. St. Papec; 23.00 — 23.30 p. Kraków.

Łódź (224) 6.30 — 18.30 p. Kraków; 18.30 Rozmowy z radjysłuchaczami; 18.40 O wszystkim potroszku; 18.45 Płyty; 19.10 — 21.45 p. Kraków; 21.45 Płyty; 22.30 p. Kraków; 22.45 Łódzkie minuty literackie: Wiersze M. Brauna recyt. J. Zaklicka i J. Winawer; 23.00 — 23.30 p. Kraków.

Wiedeń (506.8) 17.25 Soliści; 20.30 Wieczór marszów i pieśni; 22.10 Występ Kwartetu Drezdeńskiego; 24.00 Lekka audycja wiedeńska.

Mediolan (368.6) 20.35 Wieczór oper Puccini'ego. Budapeszt (549.5) 13.30 Soliści (m. in. Stella Dornheimor — skrz.); 20.00 wieczór muzyki wiedeńskiej.

### ODPOWIEDZI REDAKCJI:

„HERONIM“: Odpowiedzieliśmy już, że nie skorzystamy.

„BUWIL“: Poinformuje Wydział wojskowy Magistratu i konsulatu francuski. Paszport emigracyjny jest bezpłatny, zaś ulgowy ma b. ograniczony termin. W tej sprawie informacje w Starostwie grodzkiem.

za wycofać się z amatorskiego życia sportowego.

Jednocześnie tasama prasa notuje że młodsza siostra Stasi — Klara, zapowiada się obiecująco w lekkoatletyce.





# PRZEGŁĄD GOSPODARCZY

## Jednolity tekst ustawy naftowej

Ogłoszony został przez p. ministra przemysłu i handlu

Ukazało się obwieszczenie p. ministra Przemysłu i Handlu, ogłaszające jednolity tekst ustawy, regulującej stosunki w przemyśle naftowym.

Nowa ustawa nadaje p. ministrowi Przemysłu i Handlu prawo do wydawania rozporządzeń i zarządzeń w zakresie zakazów przywozu i wywozu oleju skalnego, jak również zakazów przywozu produktów naftowych, podwyższania i zniżania stawek celnych oraz zwalniania od cel tych surowców i produktów w porozumieniu z ministrem skarbu, a wreszcie scentralizowania w jednolitej organizacji całego obrotu zagranicznego olejem skalnym i produktami naftowymi.

### REGULOWANIE CEN I OBROTU

W drodze arbitrażu minister Przemysłu i Handlu — zgodnie z nową ustawą — ma prawo, po wysłuchaniu zainteresowanych grup, regulowania cen oleju skalnego. Nie dotyczy to jednak ropy bruttowej, zakupionej przez „Polmin“, na podstawie ustawy z r. 1923, która zachowuje nadal swoją moc prawną.

Regulowanie obrotu olejem skalnym przewiduje nowa ustawa w drodze zorganizowania producentów-rafinerów i rafinerów czystych z jednej strony, a producentów czystych oleju skalnego z drugiej na zasadzie równorzędności obu tych grup, z zastrzeżeniem na wypadek powstania między nimi różnic arbitrażu, ustalonego przez ministra przemysłu i handlu. Przepis ten również nie dotyczy ropy bruttowej, zakupowanej przez „Polmin“ na podstawie wymienionej już ustawy.

### KONTYNGENTY PRODUKTÓW NAFTOWYCH

Również do uprawnień ministra Przemysłu i Handlu zalicza nowa ustawa ustalanie — po wysłuchaniu zainteresowanych grup — przydziału kontyngentów oleju skalnego dla poszczególnych zakładów przetwórczych, przy uwzględnieniu ich zdolności przetwórczej oraz przy szczególnem uwzględnieniu przedsiębiorstw, posiadających własną produkcję oleju skalnego, a wreszcie specjalnych warunków, będących w ruchu zakładów przetwórczych, należących do przedsiębiorstw mniejszych. Przydzielone kon-

tyngenty — w myśl nowej ustawy — nie będą mogły być przenoszone na inne przedsiębiorstwa, ani też organizacje, z wyjątkiem kontyngentów, nie przekraczających dla jednego przedsiębiorstwa 1-000 to nrocnie, które z przyczyn uzasadnionych wolno będzie przenosić na inne przedsiębiorstwa lub organizacje za każdorazowym zezwoleniem ministra przemysłu i handlu, jednakże na okres nie dłuższy od lat 4-ech a po upływie tego terminu te kontyngenty nie będą mogły być przenoszone. Ropa bruttowa uważana jest za produkcję własną „Polminu“.

Minister Przemysłu i Handlu dalej ma prawo ustalania globalnych kontyngentów produktów naftowych, przeznaczonych zarówno do zbycia na rynku wewnętrznym jak i zagranicznym. i do podziału tych kontyngentów pomiędzy poszczególne przedsiębiorstwa. Te z przedsiębiorstw mniejszych, które wytwarzają rocznie do 4.000 ton produktów naftowych, a których zakłady — według uznania ministra przemysłu i handlu — nie są w możności wytwarzania produktów odpowiadających wymaganiom rynków zagranicznych, będą mogły zwalniać się od eksportu przez składanie opłat wyrównawczych od ilości produktów sprzedanych w kraju ponad przewidziany im kontyngent wewnętrzny.

### PRZYMUSOWE ORGANIZACJE PRZEMYSŁU NAFTOWEGO

Do dalszych uprawnień ministra Przemysłu i Handlu należy w myśl nowej ustawy — między innymi tworzenie i rozwiązywanie przymusowych organizacji przemysłu naftowego, obejmujących bądź jego całość, bądź poszczególne działy. Organizacja przymusowa obrotu zagranicznego ma być utworzona najdalej w ciągu sześciu miesięcy od dnia wejścia w życie nowej ustawy, gdyby do tego terminu nie powstała odpowiadająca zasadom ustawy jednolita organizacja dobrowolna. Statuty organizacji przymusowych wydaje lub zatwierdza minister przemysłu i handlu. Statuty te mogą nadawać organizacjom osobowość prawną i przewidywać powoływanie stałych sądów polubownych jako właściwych do rozstrzygania wszystkich lub niektórych spraw spornych, wynikających z działalności tych organizacji.

są następujące: Sprzedano 270 skrzyń pomarańczy hiszpańskich „blood oval“ po cenie zł. 0,94 — 0,95 za kg. 180 skrzyń pomarańczy palestyńskich po cenie zł. 0,93 — 1,00 za kg. 75 skrzyń grapefruitów palestyńskich po cenie zł. 20 i zł. 30 za skrzynię, przyczem za towar świeży uzyskano cenę zł. 30 za skrzynię, którą należy rozumieć jako cenę zasadniczą. Po zł. 20 za skrzynię sprzedawano towar z dawniejszych transportów. Ogólna tendencja słaba.

### Nowelizacja przepisów o wywozie masła

W dn. 31 stycznia odbyła się w Min. Rolnictwa i Reform Rolnych konferencja międzyministerjalna w sprawie jakościowej reglamentacji wywozu masła. Na wspomnianej konferencji ustalono, że ponieważ opracowywana obecnie ustawa o mleczarstwie wejdzie w życie dopiero za kilka miesięcy, po uchwaleniu jej przez Izby Ustawodawcze, należy teraz wprowadzić przepisy o gatunkowaniu (standaryzacji) masła eksportowego, w oparciu o dotychczasową podstawę prawną, a mianowicie przez stworzenie specjalnych warunków dodatkowych przy wydawaniu zaświadczeń na wolny od cła wywóz masła.

W związku z powyższem należy oczekiwać znówelizowania w najbliższym czasie rozporządzenia Min. Przemysłu i Handlu z dn. 23.II.1931 r. o wydawaniu zaświadczeń na wolny od cła wywóz masła.

## Zagadnienie gospodarcze w prasie

FETYSZ KREDYTU

Naczelny Dyrektor Banku Polskiego p. Dr. Leon Barański snuje w niedzielnej „Gazecie Polskiej“ interesujące refleksje na temat „Fetysza kredytu“, pisząc m. in.

Istnieje u nas ogromna jeszcze ilość ludzi — dla których stale i nieprzerwanie zwiększanie kredytu, i to kredytu w dotychczas panującej formie, jest nie anomalją, ale postulatem polityki, zmierzającej do rozwoju gospodarczego Polski. Co za fatalne nieporozumienie. Chce się pożyczaniem pieniędzy zastąpić zarabianiem; kredytem — dochód! Utkwiło mi do dziś dnia w pamięci — choć to dawno już było — stanowisko reprezentanta jakiegoś urzędu państwowego wobec przedsiębiorcy, który domagał się uregulowania należności: „Nie możemy zapłacić Panu rachunków ze względów budżetowych — ale jeśli Pan potrzebuje pieniędzy — możemy je Panu pożyczyć! Więcej mówi to krótkie zdanie — niż całe stronicy zapisane na ten temat. A nie trzeba przypuszczać, że tego rodzaju zapatrywania ograniczają się do pewnych jednostek z biurokracji. W tych samych kategoriach pojęć obracają się nieraz ludzie z t. zw. sfer gospodarczych. Czemu jest np. domaganie się t. zw. kredytów klęskowych (nie subweucyj!) w okolicach gdzie klęski takie notorycznie się powtarzają, — jak nie uznaniem dopuszczalności substytucyj kredytów w miejsce utraconego dochodu?

Dopiero wtedy, gdy każdy dłużnik zrozumie, że lepiej nie brać kredytu wogóle, niż brać kredyt drogi i taki, który się nie opłaca, — a wogóle lepiej kredyt spłacać, niż go brać — i dopiero wtedy, gdy każdy wierzyciel pojmie, że można dawać kredyt tylko na operację rentowną i automatycznie się likwidującą, nastąpi prawdziwe uzdrowienie kredytu w Polsce. Będzie go wówczas mniej, ale będzie on lepszy i tańszy. I będzie elementem, który wzmacnia dochodowość gospodarstwa, a nie nadwyręza go i niszczy. A raz jeszcze powtarzam, że nie chodzi tu o krytykę przeszłości i teraźniejszości, tylko o nastawienie na przyszłość.

### CZY OPŁATY UBEZPIECZENIOWE SĄ PODATKIEM?

Na ten temat pisze prof. Rybarski w niedzielnym „Kurjerze Warszawskim“ m. in. co następuje:

„Specjalnie dla lokat instytucji ubezpieczeniowych emituje się od r. 1934 5 proc. państwową rentę wieczystą, która obecnie ulegnie konwersji na pożyczkę konsolidacyjną. Pożyczka ta w pierwszych latach będzie przynosiła, razem z premją, 4½ proc., później premja się obniży. Gdyby się kupowało np. pożyczkę stabilizacyjną lub inny papier, który przynosi ponad 10 proc., możnaby składki zredukować prawie do połowy, dając te same świadczenia. Nabywanie tych papierów na wolnym rynku wywołałoby niewątpliwie wzrost kursu, ale to byłby objaw dodatni.

Otóż jeżeli państwo sprzedaje z pierwszej ręki swoje papiery po kursie nominalnym i te papiery nisko oprocentowane, wyzyskuje swoje uprzywilejowane stanowisko, nakłada niejako podatek na ubezpieczonych. Ten podatek wyraża się w grubych sumach. I w tym systemie ubezpieczeń, bez względu na motywy, którym on zawdzięcza swoje powstanie, wyraża się wybitny duch fiskalny. Jednym z celów tej kapitalizacji przymusowej jest dostarczyć państwu taniego kredytu. Kapitalizacja przymusowa wyraża się w pożyczkach przymusowych, których rentowność jest niższa od rentowności papierów, nabywanych na wolnym rynku.

## Zniżka taryfy pocztowej od próbek towarowych

Ostatnio przeprowadzona została znaczna obniżka stawek opłat pocztowych od próbek towarów, a to zarówno dla obrotu wewnętrznego jak i zagranicznego.

Stawki dotyczące wynoszą obecnie:

W obrocie wewnętrznym:

do 100 g. — 10 gr.

do 250 g. — 20 gr.

do 500 g. — 30 gr.

obrocie zagranicznym:

do 100 g. — 20 gr.

za każde dalsze 50 g. — 5 gr.

Opłaty przytoczone oznaczają procentową zniżkę w granicach od 20 — 40 proc. dla obrotu wewnętrznego i 16 — 40 proc. dla obrotu zagranicznego w porównaniu z dawną taryfą.

## Wyniki aukcyj owocowych w Gdyni

Onegdaj odbyły się w Gdyni aukcje owocowe urządzone przez firmę „Gdynskie Targi Owoce“, na których wystawiono na sprzedaż pomarańcze hiszpańskie, palestyńskie i grapefruity palestyńskie.

Zainteresowanie wystawionymi partjami było słabe, co ujawniło się w przebiegu sprzedaży i w zawieraniu transakcji. Wyniki aukcjonowania

בינת נרא טנא לחברת הנכבד הר ממיסדי תועת  
המורח' בעירינת מסיר להעין ולעכדה  
אשר וויינפלד להאסיסית עם בילי רבקה אונגר.  
ועד המורח' ושל תועת תיע בכונא



# Z PRZYRODY I TECHNIKI

## Ochrona żelaza przed rdzą

Jak różnorodnymi są przyczyny i formy zewnętrzne owej powolnej choroby, rzucającej się na wszelkie przedmioty żelazne, zwanej przez nas rdzewieniem, tak i różnemi być muszą środki zaradcze, jakimi się posługujemy dla obrony przed nią. Ponieważ istotne czynniki, wywołujące tę chorobę tj. powietrze i wilgoć, wszędzie i zawsze są przy swojej destruktywnej pracy, przeto też i profilaksa, gdyż taki charakter noszą właśnie wszelkie zabiegi rdzochronne, rozciągają się na te wszystkie żelazne części urządzeń, które chcemy trwale zabezpieczyć przed niszczycielskim działaniem tych dwóch czynników. Najniepozorniejsza śrubka wymaga równo starannego obchodzenia się, jak potężna konstrukcja mostowa. Rozumie się tylko, że ochrona przed rdzą w tych obu, skrajnie pomysłanych wypadkach, będzie odmienną, gdyż tak jak nie można na drodze galwanicznej uzależnić całej hali o żelaznej konstrukcji, tak znów byłoby niecelowem zaopatrywać drobne przedmioty żelazne, armatury i okucia w pokrycie z farby olejnej. Techniczne, ekonomiczne i estetyczne wymogi kształtują się w każdym poszczególnym wypadku rozmaicie i dlatego nigdy nie może być mowy o jakimś uniwersalnym środku przeciwko rdzy, lecz zawsze dla każdego celu z osobna musi się ustalić najbardziej odpowiedniejszy zabieg.

Tylko na jednym punkcie wszystkie środki rdzochronne nie różnią się niczem między sobą: Ponieważ rdza, na podobieństwo choroby skóry, jest niszczeniem się materiału zlokalizowaniem początkowo tylko na powierzchni, a stopniowo sięgającym i do głębszych części, przeto jest bezwzględnie najważniejszą rzeczą przede wszystkim chronić powierzchnię przed czynnikami, powodującymi tę chorobę tj. przed powietrzem i wilgocią. Toteż wszystkie sposoby ochrony przed rdzą mają za zadanie pokrywać powierzchnię żelazną płaszczem, powłoką, chroniącą przed wpływem czynników wytwarzających rdzę. Dopiero w sposobie wykonania i właściwościach tych powłok uwydatnia się obfita różnorodność nowoczesnej techniki rdzochronnej. Wśród metalicznych warstw ochronnych spotykamy się z wielką różnorodnością, bo począwszy od chromowania, nadającego błyszczący, niebieskawy odcień, a skończywszy na skromnej i jednostajnej szarości nałożenia, możemy tu odróżnić powłoki sporządzone już przez natryskiwanie stopionym metalem lub pyłem metalowym, już metodami galwanicznymi, już przez zanurzanie przedmiotów żelaznych do kąpeli stopionego metalu. Do warstw ochronnych niemetalicznego charakteru należą różne typy lakierów, farb olejnych, asfaltowych, dających odpowiednie błony. Należałoby też wspomnieć o powłokach ochronnych, powstających przez chemiczną przeróbkę samej żelaznej powierzchni, o więc o cienkich warstewkach powierzchniowych oksydowanego żelaza i wreszcie o wynalazku nowszej doby: o powłokach fosforanowych powstających przez tworzenie się na powierzchni trwałej warstwy fosforanu żelaza, gdy przedmiot żelazny zanurzy się do kąpeli, zawierającej rozpuszczoną sól kwasną fosforanu.

Z całego tego różnorodnego zbioru starszych i nowszych sposobów, tylko niektóre z nich wszakże zasługują na prawdziwe miano bezwzględnej ochrony przed rdzą. Nie można tego przecięż n. p. powiedzieć o farbach olejnych, lakierach, asfaltach i emaljach, które wcześniej lub później rysując się i pękając, dają w ten sposób przystęp wilgoci i powietrza do powierzchni żelaza, gdzie choćby w jednym miejscu rozpoczęte rdzewienie, rozprzestrzenia się dalej, ukryte pod warstwą ochronną. Również i zaopatrywanie powierzchniowe warstwą innego metalu drogą galwanizacji we większości wypadków dalekie jest od zadowalającego rozwiązania, gdyż i tutaj trudno uniknąć uszkodzenia powłoki, przy którym skuteczną ochroną przed rdzą staje się na dalszą metę, iluzoryczna.

Jako jeden z najlepszych sposobów ochrony przed rdzewieniem należy wymienić cieszące się

dziś w świecie technicznym wielkiem uznaniem *chromowanie* galwaniczne, które wszakże oczekiwane wyniki daje tylko w połączeniu z uiklowaniem, jako warstwą środkową, co polega na tem, że przedmiot żelazny tutaj najpierw się nikluje, a na tej warstwie niklu dopiero się chromuje. Jest to zatem raczej *niklo-chromowanie*, odznaczające się poza pięknym, estetycznym wyglądem i tem, że warstwa chromowa posiada tutaj połysk prawie niezniszczalny, a nadto doskonałą twardość i wytrzymałość mechaniczną, zapewniającą trwałą ochronę przed wpływem czynników powodujących rdzewienie.

W *natryskiwaniu stopionym metalem* zazwyczaj został inny, dziś może najdoskonalszy sposób ochrony przed rdzą. Odbija się ono przy pomocy *pistoletu natryskowego* w ten sposób, że do lufy tego pistoletu wkłada się drut dowolnego metalu n. p. aluminiowy. Przez koniec lufy pistoletu przechodzi mieszanina gazów acetyleno - tlenowa, która paląc się stapia koniec drutu; równocześnie silnie wdmuchiwanie przez lufę powietrze rozpyla obtapiający się koniec drutu na bardzo delikatną mgłą metalicz-

ną, którą kieruje się na przedmiot, jaki zamierzamy pokryć warstwą aluminium. Dzięki znacznej sile padania utworzona powłoka przylega w sposób nierozdzielny do żelaza, które otrzymuje tu ochronę wszędzie doskonale kryjącą i praktycznie niezniszczalną. W ten sposób przy pomocy opisanego pistoletu natryskowego daje się skutecznie metalizacja każdym dowolnym metalem, jaki z rozmaitych względów, praktycznych, ekonomicznych, lub estetycznych, uważać będziemy za najbardziej w danym wypadku wskazany.

Ta swoboda w stosowaniu tu każdego dowolnego metalu zasługuje właśnie na szczególne podkreślenie, a to z uwagi na różnorodność czynników rdzę powodujących. Często bowiem prócz czynników atmosferycznych, wilgoci i powietrza, rdzę może powodować również i wiele innych okoliczności, jak n. p. stykanie się z różnemi materiałami chemicznie czynnymi, gdzie w każdym poszczególnym wypadku koniecznym jest dobór najbardziej odpornego metalu ochronnego. Dlatego można się spodziewać, że metalizacja natryskowa, jako czyniąca zadość takiej wszechstronnej zastosowalności, zdobędzie w przyszłości przewagę nad innemi środkami ochronnymi.

## NOWA ZDOBYCZ

w dziedzinie higieny noworodków — to doktora Lustra zasypka i mydło dla dzieci „Miraculum“. Prócz wielu właściwości, zasypka zapobiega niezawodnie odparzeniu. Uznania świata naukowego dołączone do preparatu

## Nowości Techniczne

### Uproszczona metoda fotodrukowa bez kliszy metalowych

W kołach fachowych i dziennikarskich zademonstrowano nową, bardzo ekonomiczną metodę drukowania fotograficznych zdjęć, nazwaną „Fotoplasma“ która czyni zupełnie zbędnym sporządzanie do tego celu jak dotychczas, kliszy metalowych. Może ona służyć do robienia odbitek fotograficznych na jakimkolwiek materiale, a więc, na papierze, skórze lub tkaninie, a materiał służący do odbijania nie wymaga tutaj żadnego specjalnego preparowania. Istotą tego wynalazku są: specjalna, gotowa masa żelatynowa, rozlana i stężona na płycie cynkowej i specjalny papier do tego celu, „fotoplasma“. Zwyczajny diapozytyw rastrowy kopluje się na tym specjalnym papierze, a otrzymaną tak kopję przyciska się do powyższej masy żelatynowej. Po kilku sekundach masa ta nabiera potrzebnych do druku wżłobień, poczem papier się zdejmuję, a masa po zafarbowaniu jest już gotowa do sporządzania dowolnej liczby odbitek, które w dokładności szczegółów w niczem nie ustępują o wiele kosztowniejszej i dłużej trwającej metodzie reprodukcji przy pomocy kliszy cynkograficznych lub miedziorytowych. Nowy ten, uproszczony znacznie sposób fotodruku nadaje się do użytku tak zawodowego jak i dla amatorów, zwłaszcza dla mniejszych nakładów odbitek, dla których sporządzanie drogiej kliszy, kalkuluje się niewspółmiernie drogo. Tajemnica wynalazku tego leży tu zarówno w składzie masy żelatynowej jak i w sposobie sporządzenia papieru „fotoplasma“ potrzebnego do wywołania bezpośredniej rzeźby w żelatynie.

### Izolator będący zarazem piorunochronem

Pisma zagraniczne donoszą o ciekawym wynalazku dokonany w „General Electric Co“ po kilkuletnich próbach. Jest to materiał, którego skład pozostaje dotychczas tajemnicą, nazwy „Thyritem“ mający tę dziwną właściwość, że służy on jako izolator zwyczajnych przewodników elektrycznych, w pewnych jednak razach może się stać przewodnikiem elektryczności, mianowicie przy wysokim napięciu prądu np. przy uderzeniu pioruna w instalację elektryczną. Ślad wynika korzyść, jaką przynosi zastosowanie tego nowego rodzaju izolacji szczególnie w raodjotelefonji. W warunkach normalnych „Thyrit“ jest doskonałym izolatorem i zapobiega odpływowi prądu z prze-

wodnika, w chwili jednak uderzenia pioruna dotychczasowy izolator staje się momentalnie dobrym przewodnikiem i pozwala nadmiarowi energii elektrycznej spłynąć do ziemi bez szkody dla instalacji.

Zmiany oporu, stawianego prądowi elektrycznemu, zachodzą w ciałach zwykle pod wpływem zmian temperatury (w bardzo nielicznych wypadkach również pod wpływem zmian natężenia światła) i odbywają się stopniowo, znaną jest zatem rzeczą, że w nowowynalezionych materiałach zmiany te następują błyskawicznie, w milionowych ułamkach sekundy. „Thyrit“ więc, jak widzi my spełnia jednocześnie dwie role: izolatora i piorunochrona.

### Trwała izolacja przewodników elektrycznych (kablów)

Najważniejszą częścią składową każdego kabla jest jego izolacja, albowiem od jego stanu zachowania zależy należyte i bezpieczne funkcjonowanie powietrzu zozasem kruszeje, tak że kabel staje się nie bywają stosowane do tego celu powłoki izolacyjne z masy gumowej. Jak wiadomo jednak guma na powietrzu zczasem kruszeje, także kabel staje się nie do użytku i niewiele tu pomocą bywa plecionka włókienna, mająca chronić gumę od zewnątrz. Znaczne ulepszenie pod tym względem mają przedstawiać kable gumowe, zaopatrzone na zewnątrz, zamiast w taką plecionkę, w błonkę ze specjalnej masy szklistej, dzięki której trwałość warstwy gumowej staje się znacznie większa, poza to zaś, ponieważ już sama błonka ma własności izolujące, przeto powłoka gumowa może tu być znacznie cieńszą, a cały kabel zyskuje tu tem samem tak często pożądaną cienkość przekroju.

### Ulepszenie dykty

Obecnie szeroko stosowana dykta, materiał klejony z cienkich płyt drzewnych zapomocą albuminy z krwi (białka) wykazuje po pewnym czasie wady, wynikające z rozluźnienia się poszczególnych warstw. Wytwórcy starają się ulepszyć kleje przez uodpornienie ich na wpływy atmosferyczne i termiczne. Ze idealną dyktą leży w granicach możliwości wykonania, świadczy o tem znalezienie w wykopaliskach nad Eufratem dykty w doskonałym stanie, której wiek wynosi przynajmniej 16 stuleci. Drogą ulepszenia dykty ma być zastosowanie zamiast albuminy z krwi, innych środków klejących, przede wszystkim kauczyny z mleka.



**KUPIECKA WYCIECZKA**  
do **WIEDNIA**  
z 3-dniowym pobytem  
ponadto 7- i 14-dniowa  
Wyjazd 9 lutego 1936  
Cena od Zł. 95.—  
Ulgowe paszporty do Austrii

Zgłoszenia i informacje

**P. B. P. „UNION LLOYD“**  
Kraków, Szpitalna 36. Tel. 181-81  
(naprzec w Teatru Miejskiego)



LUTY

4

WTOREK

Wschód słońca  
6 g 55 m

Zachód słońca  
16 g 21 m

11 Szabat 5696

## Akademja hebrajska ku czci Mendele Mocher Sfarim

Narówni z całym hebrajskim światem kulturalnym, gotują się także hebraiści krakowscy do godnego uczczenia pamięci jednego z głównych budowniczych literatury hebrajskiej, **Mendele Mocher Sfarim**. Uroczysta akademja hebrajska, urządzona staraniem Zrzeszenia Literatów i Dziennikarzy Hebrajskich w Krakowie, odbędzie się w niedzielę dnia 9 bm. w Żydowskim Domu Akademickim przy ul. Przemyskiej 3. W skład programu wchodzi: referaty, recytacje i produkcje muzyczne. Blizsze szczegóły zostaną jeszcze podane.

## Dziś trzeci dzień akcji K. H. w Krakowie

Po uroczystych i podniosłych chwilach, jakie przeżyło społeczeństwo nasze pod fluidem czcigodnego Gościa Leiba Jaffego, rozpoczęła się praca zbiórkowa na rzecz centralnego funduszu cdbndowy Palestyny. Akcja trwa już trzeci dzień i zapowiada się bardzo pomyślnie. Utworzone pary obywatelskie podkreślają zgodnie wielką życzliwość, z jaką spotykają się wszędzie, gdzie apelują o podpisanie deklaracji na Keren Hajesod. Ludność żydowska, mimo notorycznie ciężkich czasów, spełnia ochoczo i ofiarnie swój obywatelski obowiązek, podnosząc przeważnie swe świadczenia na Keren Hajesod. Już obecnie można przewidzieć, że wyniki tegoroczne uwieńczą pełny sukces materialny i moralny.

## Posiedzenie Towarzystwa Lekarskiego

We środę, 5 bm. godz. 8-a wiecz. w sali Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego przy ul. Radziwillowskiej 1. 4 posiedzenie naukowe Towarzystwa z nast. porządkiem dziennym. 1) prof. dr. Leon Wachholz wygłosi odczyt p. t.: „Zygmunt Floryan Wróblewski. Szkic historyczny“. 2) prof. dr. Oszaeki, dr. Kowalczykowa. Przypadek pęknięcia lewej komory serca.

— **SJOŃSKIE ZWIĄZKI ZAWODOWE**. Dziś 8 wiecz. w lokalu Wielopole 24 I p. zebranie grupy malarzy, lakierników i szklarzy na którym tow. inż. Klein wygłosi referat o potrzebie zaznajomienia się i znaczeniu chemji dla malarzy i pokrewnych zawodów.

— **DZIŚ 4. II.** od 7—9 wiecz. Dancing „Boja-uowa“ w „Cyganerii“. Bezpłatne losy. 7197kr

# BOGACTWO TO POTĘGA!

którą ci przynieść może los ze znanej w całej Polsce KOLEKTURY

## „SZCZĘŚCIE“ Lwów, Sykstuska 12

która wypłaciła swoim graczom następujące WIELKIE WYGRANE:

100.000 Zł. na Nr. 156488, 20.000 Zł. na Nr. 40712,  
20.000 Zł. na Nr. 160620 20.000 Zł. na Nr. 168801,  
15.000 Zł. na Nr. 73262, 15.000 Zł. na Nr. 90228,  
15.000 Zł. na Nr. 99736, 10.000 Zł. na Nr. 15665,  
10.000 Zł. na Nr. 34203, 10.000 Zł. na Nr. 110228,  
10.000 Zł. na Nr. 164414, 10.000 Zł. na Nr. 172988,  
10.000 Zł. na Nr. 178599, 10.000 Zł. na Nr. 179249  
prócz ogromnej ilości niżej 10.000 Zł.

Nie rozmiągaj się więc ze swoim szczęściem i zamów natychmiast losy kl. I. 35-ej Loterii.

## „SZCZĘŚCIE“ Lwów, Sykstuska 12

Ciągnięcie kl. I. rozpoczyna się już 20. II. 1936 r.

Zamówienia z prowincji wykonuje się odwrotną pocztą.

## Jutro sąd doraźny nad dezerterem-mordercą

(rg) Donosiliśmy już, że w połowie bieżącego tyg. ma się odbyć sąd doraźny przeciw dezerterowi Szczepanowi Grendzie, mordercy inż. Dyljona z Warszawy.

Jak się obecnie dowiadujemy, akt oskarżenia przeciw Grendzie płynąć ma do sądu dziś w godzinach rannych. O ile to nastąpi, rozprawa rozpocznie się jutro o godz. 8 rano.

Na rozprawę wezwanych zostanie 17 świadków, przyczem przewód sądowy potrwa do jutra w nocy. Wyrok ogłoszony będzie w czwartek w nocy lub w piątek rano. O ile Grenda zasądzony będzie na karę śmierci, wykonanie wyroku nastąpi najpóźniej w 72 godziny od rozpisania rozprawy.

**Kino „ADRIA“**  
STAROWISŁNA 21

Największa rewelacja bieżącego sezonu, najgenialniejszy twór kinematografji

W roli głównej **JAMES CAGNEY**

**BRYGADA SMIAŁYCH**

Wielka epopeja filmowa, cuda techniki. Ostatnie zdobycze w dziedzinie lotnictwa. 733 kr

## Dr. med. Emil Glasner

przeprowadził się i ordynuje w chorobach koblących i wewnętrznych  
w Bielsku, Al. Sułkowskiego 3, tel. 13-33



### KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA

Słaby ruch przy nastroju naogół utrzymanym cechował dzisiejsze zebranie giełdowe. Zainteresowanie minimalne, zastój w obrotach.

Na pogiędzu sytuacja podobna.

### WALUTY W KRAKOWIE

Na rynku walutowym i dewizowym zaznaczyła się słabsza tendencja dla dolara, mocniejsza dla marki niem. dla reszty walut i dewiz bez zmiany. Płacono za dolara gotówkowego 5.21 — 5.24, dolar złoty 9.01 — 9.02, dolar złoty 9.01 — 9.05. Bank Polski płać za dolary 5.205, funt ang. 26.15 — 26.30, marka niem. 142 — 150, korona czeska 19 — 20.

Dewizy: N. Jork: 5.21 — 5.24, Londyn 26.18 — 26.30, Szwajcarja 172.23 — 173, Paryż 34.93 — 35.05, Berlin 212.75 — 213.75, Praga 21.90 — 22.02.



— **DYREKCJA MUZEUM PRZEMYSŁOWE-GO i Wojewódzkiego Instytutu Rzem. Przemysłowego w Krakowie** ul. Smoleńsk 9 urządza kurs kroju krawiectwa damskiego-męskiego dla mistrzów i czeladników. Dla zamiejscowych zniżka kolejowa (bilet szkolny).

Waluty i dewizy oficjalnie bez transakcyj.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa 3. 2. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 97.50. Tendencja mocna.

5% poz. konwersyjna 59.25, 4% poz. dolarowa (dolarówka 52.80 — 53. 7% poz. stabilizacyjna 60. Tendencja mocniejsza.

Listy Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Bku Rolnego bez zmiany.

Dewizy: Belgja 89.35, Holandja 359.85. Londyn 26.22, Nowy Jork czek. 5.23 1/4, Nowy Jork telegraficzny 5.23 1/8, Oslo 131.65, Paryż 35.00 1/2, Praga 21.95, Sztokholm 135.25, Szwajcarja 172.65, Berlin 213.45. Tendencja niejednolita.

### DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH W WARSZAWIE

Warszawa 3. 2. W dniu dzisiejszym dolarem obracano po kursie 5.21 przy tendencji utrzymanej. W godzinach wieczorowych wymieniano orientacyjnie kurs dolara w płaceniu 5.20 oraz 5.23 w towarze przy tendencji utrzymanej.

### POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań 2. 3. Ceny na Giełdzie Zbożowej i Towarowej bez zmiany. Usposobienie spokojne.

### GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych 3. 2. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 20.28, Londyn 15.18, Nowy Jork 3.03 1/4, Bruksela 51.75, Mediolan 21.40, Madryt 42.02 1/2, Amsterdam 208.45, Berlin 123.60, Wiedeń noty 57.10 Sztokholm 78.25, Oslo 76.25, Kopenhaga 67.75, Praga 12.73 1/2, Warszawa 57.95, Białogród 7. Ateny 2.90, Konstantynopol 2.45, Bukareszt 2.50 Helsinki 6.69, Japonja 38.87. Tendencja niejednolita.

### POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie L. 90. — w Paryżu Fr. fr. 1700. — w Zurychu Dol. 60. — przy tendencji słabszej.

### POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork 1. 2. Kursy otwarcia: 8% poz. Dillonowska 93. — 7% poz. Stabilizacyjna 104, 6 proc. po. Dolarowa 77. — 7% poz. Warszawska 68.50, 7% poz. Śląska 69.75. Kursy zamknięcia: 8% poz. Dillonowska 93. — 7% poz. Stabilizacyjna 113.75 6% poz. Dolarowa 77. — 7% poz. m. Warszawy 67.625, 7% poz. Śląska 68.50. Tendencja słaba.



# Rząd palestyński otrzyma nadzwyczajne środki działania

Jerozolima. 3. 2. (ŻAT) W związku z ogólną sytuacją w Palestynie i na Bliskim Wschodzie, rząd palestyński przygotowuje nową ustawę o środkach nadzwyczajnych, celem zachowania bezpieczeństwa publicznego w Palestynie. Ustawa, która ukazać się ma pod nazwą: Palestyńska ustawa obronna z roku 1936, stanowi właściwie wznowienie ustawy z r. 1933, gdy odbyły się burzliwe demonstracje arabskie przeciw władzom angielskim. — Na podstawie tej ustawy rząd ogłosić może w ciągu 24 godzin stan wojenny. Ustawa uprawnia też rząd do wprowadzenia bez uprzedzenia najsurowszej cenzury prasowej. Termin ogłoszenia tej ustawy nie został jeszcze ustalony, być może, że ustawa ta ukaze się w dniach najbliższych.

## Nie będzie drugiego rurociągu naftowego

Jerozolima. 3. 2. (ŻAT) „Al Difae” donosi, iż towarzystwo naftowe Irac Petroleum Comp., które zamierzało budować równoległe do istniejącego rurociągu naftowy z miejscowości Kirkuk w Iraku do Hajfy zrezygnowało z tego zamiaru. Decyzja ta umotywowana jest niewyjaśnioną sytuacją polityczną na Bliskim Wschodzie. Wielu robotnikom zaangażowanych do projektowanych robót już wymówiono.

## Zielone koszu.e arabskie

Jerozolima, 3. 2. PAT. Jak donosi Reuter, Arabowie tworzą organizację t. zw. zielonych koszu, która będzie wzorowana na organizacji oddziałów Wafdystów egipskich.

# Starhemberg odradza Ottonowi restaurację monarchji w Austrii

Paryż. 3. 2. PAT. Korespondent „Le Temps” podaje z Brukseli, że ks. Starhemberg zrezygnował z wizyty na zamku Stenockerzeel gdzie zobaczyć się miał z b. cesarzwą Zytą i arcyksięciem Ottonem. Wysłał on tam jednak rzekomo swego emisariusza, który przedstawił arcyksięciu pogląd wicekanclerza Austrii na obecną sytuację sprawy re-

stauracji. W odrębnym piśmie swem ks. Starhemberg wskazuje, że z uwagi na trudności, na jakie napotyka obecnie sprawa restauracji radzi odstąpić od tych zamiarów aż do czasu nowych możliwości. Emisarjusz ks. Starhemburga opuścił podobno zamek Stenockerzeel i udał się bezpośrednio do Paryża, by spotkać się tam ze swym mocodawcą.

# Patryotyczne opowiadanie Marinetti'ego o bitwie w Abisynji

Paryż, 3. 2. PAT. Poeta futurystyczny i członek akademii włoskiej Marinetti, który brał udział w bitwie o przełęcz Warieou w wywiadzie z korespondentem Havasa opowiedział wiele ciekawych szczegółów z przebiegu bitwy, która trwała od 20 do 24 stycznia. Abisynczykom, którymi dowodził ras Kassa zależało na sforsowaniu przełęczy, by przedrzeć się do Haussen i przeciąć włoskie linie komunikacyjne. Abisynczycy rozporządzali wielką ilością amunicji. Ogień ich w ciągu 4 dni i 4 nocy nie ustawał ani na chwilę 1300 żołnierzy włoskich, należących do dywizji czarnych koszul był oblegany w małej fortyfikacji, której jedyną obroną był niski kamienny mur, który ją otaczał. Nieprzyjaciel rzucił na ten posterunek 15.000 żołnierzy. Włoskim oddziałom, zamkniętym w forcie dowodził generał dywizji, który kilka-

krotnie wypadał na czele części załogi uderzając na nieprzyjaciela. Celem jednej z tych wypraw było opanowanie studni, znajdującej się w odległości 4 klm. od fortu. Amunicja wyczerpywała się i brak było wody, ponieważ droga do studni była odcięta. Ani przez chwilę, jednakże żołnierzy nie opanowała panika ponieważ nie wątpili w ostateczne zwycięstwo. Obsługa karabinów maszynowych dobrowolnie wyzekała się przeznaczonej dla niej wody, by nie uszczuplić zapasów wody, koniecznych do ochładzania karabinów maszynowych. Kiedy przyszły posiłki ras Kassa zrozumiał, iż usiłowania jego przecięcia włoskiej linii komunikacyjnej zakończyły się niepowodzeniem. Straty oddziału, który się bronił w forcie oraz kolumny, która podążała mu z pomocą sięgają 600 zabitych i rannych.

# Wybuch strajku na londyńskim rynku mięsnym

Londyn, 3. 2. PAT. Na słynnym rynku mięsnym Londynu, t. zw. Smithfield Market wybuchł dziś w nocy strajk. Około 3 tysiące sprzedawców mięsa zaangażowanych przez hale do sprzedaży mięsa w jatkach Smithfield Market nie przystąpiło po północy do pracy, żądając natychmiastowego załatwienia ciągnącego się od dawna sporu o płace. Sprzedawcy żądają 4 f. szt. tygodniowo, jako płacy minimalnej i 40-godzinnego tygodnia pracy.

Strajk sprzedawców pociągnął za sobą unieruchomienie robotników oraz transport mięsa z chłodni do jatek i do samochodów ciężarowych, rozwożących mięso do sklepów i restauracji w całym Londynie. Powszechny strajk sprzedawców w jatkach pociąga za sobą unieruchomienie 8 tys. ludzi. Możliwe jest jednak, że również robotnicy transportowi w dokach, odkąd przybywa mięso z zagranicy i w chłod-

niach położonych w dokach, gdzie mięso z zagranicy zostaje natychmiast magazynowane, również zastrajkują. Oznaczałoby to strajk jeszcze 4 do 5 tysięcy ludzi.

# W Stanisławowie wybuchają petardy

Lwów, 3. 2. (O) Ze Stanisławowa donoszą, że wczoraj wieczorem dała się nagle słyszeć przeciągła detonacja ze strony rynku. Jak się okazuje, detonacja ta spowodowana została przez wybuch petardy, którą podłożono w korytarzu domu kupca żydowskiego Leona Lewena przy ul. Antonowicza 3. Petarda

## Napad bandycki

Lwów, 3. 2. O. W dniu dzisiejszym delegacja studentów żydowskich Politechniki lwowskiej interwenjowała u dziekana wydziału chemicznego prof. Suchardy w sprawie ostatniego napadu na 3-ech studentów Żydów, którzy zostali dotkliwie pobici i poranieni. Prof. Sucharda przyjął delegację i oświadczył, że napad ten można nazwać śmiało napadem bandyckim.

## Certyfikaty dla relegowanych

Lwów, 3. 2. O. Jak się dowiadujemy studenci w liczbie 7-miu, którzy zostali relegowani z Politechniki, otrzymają w najbliższych dniach certyfikaty Urzędu Palestyńskiego we Lwowie i w krótkim czasie odjadą do Palestyny. Akademicy żydowscy, którzy zostali relegowani z Politechniki, otrzymali wyrazy współczucia od swoich kolegów z Warszawy, Krakowa i Wilna.

## Plany zbrojeniowe Wielkiej Brytanii

Londyn, 3. 2. PAT. W przeddzień wznowienia sesji parlamentu, jak donosi Havas, na pierwsze miejsce wysuwa się sprawa obrony narodowej. Według „Daily Express” plan nowej organizacji sił zbrojnych Wielkiej Brytanii będzie opierał się na trzech zasadach: 1) sprawa obrony całego imperjum powinna być rozpatrywana jako jedna całość, 2) zostanie stworzony imperjalny komitet obrony w skład którego wejdą przedstawiciele wszystkich dominjów, 3) brytyjski przemysł woj. zostałby na pewien przeciąg czasu zmonopolizowany, by pozwolić na reorganizację opartą na wspólnej podstawie i zapewnić maksimum wydajności.

## Ramsay MacDonald członkiem parlamentu

Londyn, 3. 2. PAT. W wyborach uzupełniających, przeprowadzonych przez uniwersytety szkockie, Ramsay Mac Donald wybrany został 16.393 głosami nacjonalistów szkockich. Konkandydat Labour Party Dewar Gibo otrzymał 9034 głosy.

## 400-lecie Buenos Aires

Buenos Aires, 3. 2. PAT. Z udziałem tłumów sięgających przeszło 100.000 osób, odbyła się w stolicy Argentyny imponująca uroczystość, mająca na celu upamiętnienie 400-nej rocznicy założenia miasta Buenos Aires. Ulicami miasta przeciągały pochody w kostjumach historycznych z czasów kiedy Pedro de Mendoza założył miasto.

## LWOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów 3. 2. O. Na dzisiejszej giełdzie zaznaczyły się obroty prawie we wszystkich artykułach. Pszenica, żyto, owies, jęczmień, hreczka i otręby obniżyły się w cenie. Tendencja zniżkowa, usposobienie ożywione.

Pszenica dworska Lwów 17.75 — 18, zbiorowa 17.25 — 17.50. Żyto standard I, 11.75 — 12, stand. II 11.50 — 11.75. Jęczmień browarniany 15.50 — 15.75. jednolity 13.25 — 13.50, przemiałowy 12.75 — 13, pastewny 11.50 — 11.75. Owies stand. I 13.50 — 14, 1A 13.50, 1IA 12.50 — 12.75. Hreczka przemiałowa 13.75 — 14, pastewna 11 — 12. Kasza hreczana 23.50 — 24.50.

Mąka i otręby potaniały o 25 groszy. Ceny innych artykułów bez zmiany.

połączona z zegarowym mechanizmem podłożona została pod drzwi, prowadzące z korytarza do sklepu. Siła wybuchu była bardzo wielka i słyszana była w promieniu 2 klm. — Szyby w kilku okolicznych domach wyleciały. Jest to już 6-ty wypadek wybuchu petardy w Stanisławowie.



# Rezultaty pracy i plany na przyszłość min. Kwiatkowskiego

## Bojkot i terror zabijają życie gospodarcze

Warszawa, 3. 2. Sin. Dzisiejsze posiedzenie komisji budżetowej Sejmu było poświęcone budżetowi ministerstwa skarbu. Referat wygłosił poseł *Holyński*, który na wstępie omówił gospodarkę pozabudżetową i zagadnienie etatyizmu, wskazując, że mimo niechęci ministrów

*przedsiębiorstwa państwowe rosną jak grzyby po deszczu i że należy ukrócić tę działalność.*

Mowca analizuje kolejno poszczególne działy

budżetu, omawia sprawę urzędników, dowodząc, że liczba ich się nie zmniejszyła ani w administracji, ani w przedsiębiorstwach państwowych. Mówca wypowiada się za ograniczeniem subwencji rządowych dla przedsiębiorstw państwowych i za powrotem do działalności prywatnej z pozostawieniem jedynie przywilejów podatkowych. Reforma ochrony lokatorów, która została przeprowadzona, zdaniem p. *Holyńskiego*, jest dziś niewystarczająca.

wewnętrznego, planowa inwestycja w dziedzinie prac przemysłowych, dostosowanie nowych operacji finansowych zarówno wewnętrznych i zewnętrznych do możliwości płatniczych Polski, reforma ekspansji handlowej, a więc przebudowa traktatów handlowych i taryfy celnej, wreszcie jaknajdalej idąca oszczędność w wydatkach państwowych i samorządowych.

### Dyskusja

Na posiedzeniu popołudniowym poseł *Bolondź* skarży się na cały system podatkowy i stwierdza, że widzi się w każdym płatniku oszustą podatkowego. Stawia wniosek, by przeciwko każdemu płatnikowi w następstwie odrzucenia jego zeznań było wytoczone dochodzenie karne. Poseł *Bakon* między innymi odpowiada posłowi *Mincbergowi* oświadczając, że młodzież jest polska a nie, endecka. Młodzież ta jest o wiele bardziej wartościowa, aniżeli myśmy kiedyś byli, oświadcza mowca. Jest ona wrażliwa na pewne rzeczy, które mogą poniżyć polskosć. Jeżeli są pewne objawy niewłaściwe, to winą zato należy obciążyć starszych, a także i państwo ponoszą wielką odpowiedzialność. Tu mowca przypomina słowa b. posła *Grünbauma* w związku z ustawą o odpoczynku niedzielnym: teraz panowie straciliście Wilno.

*Posel Mincberg* wypowiada się przeciwko wykupowaniu patentów przez rzemieślników pracujących bez pomocy robotników, mocno krytykuje aresztowania płatników, skarży się na praktyki Urzędów Skarbowych i wypowiada się za scaleniem podatku przemysłowego, za niepozbieraniem podatku od lokali i od obrzędów religijnych w gminach żydowskich. Wreszcie jako przedstawiciel ludności żydowskiej wypowiada się z najwyższym szacunkiem o młodzieży polskiej i twierdzi, że młodzież, która dopuszcza się ekscesów antysemitycznych nie jest godna miana młodzieży polskiej. Bojkot i terror zabijają życie gospodarcze. Nie można myśleć o rentowności przedsiębiorstwa, kiedy trzeba myśleć o ochronie życia i mienia. Osoby ujętych sprawców wskazują, że nie są to czyny tylko antysemityczne, ale antypaństwowe i antyrządowe.

Przemawia jeszcze szereg posłów, m. in. poseł *Hutten-Czapski*, który krytykuje prokuratorę generalną, mówiąc że w r. 1929 przegrała 54 proc. spraw, w r. 1930 51 proc. spraw, w r. 1933 55 proc. spraw. To naraża na szwank autorytet prokuratury generalnej.

Posel *Jabłoński* skarży się na urzędy skarbowe, twierdząc, że każdy urzędnik chce być *Dunikowskim* i robić złoto.

*Min. Kwiatkowski* przerywa: Żeby to potrafili!..

Pos. *Pitrzak* występuje ostro przeciwko domokrażcom żydowskim na Górnym Śląsku.

Przemawia jeszcze kilku posłów, poczem dyskusję odroczone.

## Mowa ministra Kwiatkowskiego

Następnie zabiera głos wiceminister *Kwiatkowski*, który analizując sytuację w kraju stwierdza, że kraj cierpi na strukturalne nie domaganie a mianowicie: 1) wieś polska ma nadmiar rodzin, 2) spadek konsumpcji świata pracy, 3) zahamowanie emigracji. Ciężar polega jeszcze na tem, że na pomoc zagranicy w rozmiarach zdolnych zaważyć wyraźnie i szybko na nasz rozwój gospodarczy czy to w formie finansowej, czy też w dziedzinie obrotów towarowych, czy wreszcie w formie otwarcia rynku pracy liczyć nie możemy. Jakież więc jest z tego wyjście i co należy czynić? Tu minister stwierdza, że udało mu się w porozumieniu ze sferami gospodarczymi

**wzmocnić realność budżetu i przeprowadzić możliwe jeszcze reformy.**

Minister omawia wszystkie reformy podatkowe, jakie zostały przeprowadzone. Oczywiście reformy te nie wyczerpują zagadnienia, jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia, ale w obecnej chwili

**o dalszem obniżeniu podatków nie może być mowy.**

Minister *Kwiatkowski* zapowiada, że popierać będzie w pierwszym rzędzie wytwórczość krajową, że będzie walczył ze wszelkimi spekulacyjnym działaniem. Kapitał zagraniczny może liczyć na jaknajlepszą wolę i równorzędne traktowanie z kapitałem czysto polskim. Mówiąc o podatkach zwraca uwagę, że i prywatne przedsiębiorstwa dopuszczają się pewnych nadużyć, ale również po zbadaniu przedstawionych sobie do wglądu aktów podatkowych

szeregu osobistości, i instytucji, które zawsze głosiły wzniosłe zasady w stosunku do państwa mógł stwierdzić z ubolewaniem, że istnieje dużo zaległości podatkowych i to w podatkach, które te instytucje od swoich pracowników już pobrały i do kasy skarbowej nie doprowadziły.

Zaległości te winny być niezwłocznie wyró

wnane. Wreszcie p. minister omawia sprawę zadłużenia wewnętrznego, ostatnią akcję konwersyjną a więc pożyczkę konsolidacyjną, przyczem oświadcza, że inaczej przedstawia się sprawa zadłużenia zagranicznego. Skutkiem wstrzymania obsługi długów wojennych przez wszystkie państwa, oraz spadku dolara obsługa długów zagranicznych zmniejszyła się o połowę i wynosi około 110 milionów zł rocznie. W płaceniu tych długów państwo nasze wywiązywało się ze swoich zobowiązań jaknajkuratniej

**i tak samo postąpi w przyszłości.**

O żadnej zmianie tych warunków czy to w drodze dekretu, czy zarządzenia mowy być nie może, gdyż obsługa ta jest takim samym naszym obowiązkiem jak przestrzeganie zasady zdrowej waluty. Jeżeli więc w ostatnich dniach na podstawie jakichś plotek obniżył się kurs pożyczki stabilizacyjnej na giełdzie warszawskiej, to oczywiście nie mamy obowiązku walczyć z tymi plotkami i chronić interesu osób naiwnych, które do dnia dzisiejszego nie zrozumiały podstawowej zasady na szczyt polityki finansowej w stosunkach zagranicznych i wewnętrznych. Następnie minister prostuje pogłoski dotyczące zmiany statutu Banku Polskiego. Wszystkie te zmiany są uzgodnione z ministerstwem Skarbu, pomimo że Bank Polski posiada szeroką autonomię. Wreszcie minister omawia plan inwestycyjny i stwierdza że będzie on przeprowadzony drogą operacji finansowych. Plan ten zaabsorbuje około 200 milionów zł, które przeznaczone będą na poparcie ruchu budowlanego, szczególnie budownictwa robotniczego, a pozatem opracowany jest

**plan 4-letni od roku 1937—1940.**

Wreszcie omawia min. *Kwiatkowski* następujące plany na przyszłość: Konieczność wzmocnienia wsi, zdobycia rynku wewnętrznego szczególnie Kresów wschodnich, dążenie do rozwoju przemysłu handlu i rzemiosła opartego o własne surowce i potrzeby rynku

### Konieczność rewizji umowy polsko-niemieckiej

Warszawa, 3. 2. Sin. Czynniki polskie przedstawiły już stronie niemieckiej konieczność rewizji polsko-niemieckiej umowy handlowej zawartej w r. 1935. Strona polska domaga się zmiany clearingu i zastosowania innego kursu marki.

### Spokojny przebieg strajku w Warszawie

Warszawa, 3. 2. Sin. Dziś w Warszawie miał miejsce strajk tramwajów, autobusów, wodociągów i kanalizacji. W wodociągach pozostała obsługa, by nie zahamować dopływu wody. W strajku wzięły również udział zakłady czyszczenia miasta. Strajk naogół miał przebieg spokojny.

### Znowu napad na Żydów

Warszawa, 3. 2. PAT. W dniu 3 bni. w miejscowości Przystaj powiatu częstochowskiego na targu wywrócono kilkanaście straganów żydowskich, przyczem paru kupców Żydów poturbowano. Przybyła policja szybko przywróciła spokój i porządek, aresztując kilkunastu sprawców, których przekazano władzom sądowym.

—oXo—

### Koniec autonomii policji w Tel-Awiwie

Jerozolima, 3. 2. Ż.A.T. Jak donosi dzisiejsza prasa arabska, wkrótce zwiedzi Tel Awiw główny komendant policji palestyńskiej *Spitzer*. Wizyta ta pozostaje w związku z zamierzoną likwidacją autonomii policji tel-awiwskiej, która ma być definitywnie zniesiona w kwietniu br.

### Strajk Arabów palestyńskich

Jerozolima, 3. 2. Ż.A.T. W obozie arabskim czynione są energiczne przygotowania do proklamowanego na wtorek dnia solidarności celem poparcia walki nacjonalistów syryjskich. W całym kraju prowadzona jest w tym kierunku wzmożona agitacja. Nacjonaliści syryjscy wysuwają żądanie przywrócenia konstytucji syryjskiej z roku 1934 i zakazanie rozczłonkowania Syrii na niezależne okręgi. W związku z tą akcją prowadzoną w krajach przyległych odbył się już, jak wiadomo, strajk solidarności w Transjordanii. Mufti Jerozolimy powołał do życia komisję, która gromadzi fundusze dla rodzin poległych w czasie rozruchów w Syrii. W związku z omawianą akcją organ Muftiego „*Al Difae*” występuje przeciwko temu, by Syria północna i południowa (tj. Palestyna) należały do 2 obcych państw.



## OTWARCIE ZJAZDU SJONISTÓW NIEMIECKICH

Berlin, 2. 2. Ż.A.T. Dziś wieczorem została otwarta 25-ta konferencja sjonistów niemieckich. W konferencji bierze udział 300-tu delegatów, reprezentujących 22.000 członków. Na otwarciu przemawiali dr. Mayer, dr. Mozes i Kurt Blumenfeld.

## DELEGACJA ŻYDOWSKA U AMB. SOKOŁOWSKIEGO

Waszyngton, 2. 2. Ż.A.T. Ambasador polski p. Sokołowski przyjął dziś delegację Kongresu Żydowsko-amerykańskiego z dr. Gitem na czele. Delegacja zwróciła ambasadorowi Sokołowskiemu uwagę na zaniepokojenie, jakie wywołało wśród Żydów amerykańskich wieści o zajęciach antyżydowskich w miastach i miasteczkach oraz na terenie wyższych uczelni polskich. Delegacja prosiła ambasadora, by odniósł się w tej sprawie do rządu polskiego. Ambasador Sokołowski przyrzekł uczynić zadość prośbie delegacji żydowskiej.

## TEORIA I PRAKTYKA SOWIECKA

Londyn, 2. 2. PAT. „Times“ zamieszcza obszerny artykuł wstępny pod nagłówkiem „Nowy okres w Rosji Sowieckiej“, w którym obszernie i obiektywnie omawia stosunki sowieckie, stwierdzając, że w sprawach międzynarodowych istnieje sprzeczność pomiędzy teorią a praktyką.

Rząd sowiecki — pisze dziennik — dąży do przyjaźni z innymi rządami. Komintern, do którego należą członkowie rządu sowieckiego, działa na rzecz obalenia tych samych właśnie obcych rządów. Obecnie Sowiety pragną zbagatelizować działalność Kominternu, ale rządy państw innych uczynić tego nie mogą. Żadne zarządzenie nie przyczyniłoby się bardziej do poparcia oficjalnej polityki rządu sowieckiego, jak wyraźne oświadczenie precyzujące stanowisko jego wobec Kominternu — kończy „Times“.

Paryż, 2. 2. PAT. Havas donosi z Wiednia, że policja tamtejsza wykryła tajną organizację komunistyczną w jednej z fabryk obuwia. Aresztowano 118 robotników.

## Mecz bokserski

### Wisła — Krusze-Ender 8:6

Wczoraj wieczorem odbył się w sali Sokoła mecz bokserski pomiędzy powyższymi drużynami. Zwyciężyła załuszenie Wisła 8:6, będąc na ogół zespołem równiejszym o lepszej kondycji. U gości wyróżnił się Grambo i Kraszewski, reszta chociaż dobra technicznie pod względem fizycznym kiepsko się prezentowała.

W poszczególnych walkach wyniki były następujące: w wadze muszej Grambo remisuje z Bałuckim (W), który ma nadwagę. W wadze koguciej Richter nierozstrzygnął walki z Grelą (W), który zasłużył na wygraną. Również Richter miał nadwagę. W wadze piórkowej Mach (W) pokonał Kubiaka. W wadze lekkiej Mieczysławski (W) Osieję przez techn. k. o. W wadze półśredniej Kilanski wygrał z Moszkowskim (W). W wadze średniej Zbik (W) odniósł zwycięstwo nad Krawczykiem. W wadze półciężkiej Kraszewski pokonał Ziemiakiewicza (W). W czasie tej walki wynikły awantury. Publiczność niezadowolona z napomnienia zawodnika Wisły przez sędziego obrzuciła go odpadkami, skórkami z pomarańczy i t. d. Sędzia opuścił ring i dopiero po długich pertraktacjach powrócił. Zaznaczyć należy, iż postępowanie publiczności było niesłychane, gdyż napomnienie udzielone zawodnikowi Wisły było zupełnie słuszne.

W ringu sędziował p. Turner bez prawa głosu, punktowali pp. Winiarski, Bogdanowicz i Kreutzwirth.

Dla uczczenia pamięci bl. p. A M A L J I W A S S E R B E R G E R O W E J Matki naszych szefów, składamy na rzecz Stowarzyszenia Ochrony Starców Żydowskich w Krakowie kwotę zł. 50.—.

PRACOWNICY FIRMY  
POLSKO GDAŃSKI PRZEMYSŁ RYŻOWY  
Sp. z ogr. odp.  
W KRAKOWIE.

# Weizmann przybędzie do Europy

Jerozolima, 2. 2. Ż.A.T. Dziś odbyło się wspólne zebranie Waad Leumi, wybitnych przedstawicieli Żydów palestyńskich, przewodniczących gmin żydowskich celem naradzenia się nad wytworzoną sytuacją. Na konferencji referat wygłosił prez dr. Weizmann, który zapoznał obecnych ze sytuacją wytworzoną w związku z nowymi ograniczeniami zapowiedzianymi przez rząd palestyński. Weizmann wezwał obecnych

do zajęcia zdecydowanego stanowiska i podjęcia walki z projektem rządu. Zebrani podzielili stanowisko Weizmanna i wyrazili zgodę na jego żądanie.

Jak słychać, Weizmann w najbliższym czasie udaje się do Europy celem podjęcia akcji przeciwko ograniczeniom zapowiedzianym przez rząd palestyński.

## Narady polityczne i wojskowe w Palestynie

Jerozolima, 2. 2. PAT. Donoszą z miarodajnego źródła, że zapowiedziana wizyta pierwszego lorda admiralicji Eyres-Monsella w Palestynie i Transjordanii dojdzie wkrótce do skutku i stanowić będzie uzupełnienie wizyty b. Wysokiego Komisarza W. Brytanji w Egipcie, Lorda Lloyda w Palestynie oraz narad politycznych i wojskowych, jakie ostatnio odbyły się w Je-

rozolimie i Akabie. Lord Monsell ma podczas pobytu swego w Palestynie dokonać inspekcji fortyfikacji na wybrzeżach Morza Śródziemnego i Morza Czerwonego, oraz udzielić wskazówek co do zmian, jakie poczynione być mają w traktacie, zawartym między W. Brytanją a Saudją w sprawie Akaby.

—o-s-o—

## Zacieśnienie węzłów między W. Brytanją a mocarstwami otaczającymi Niemcy

Londyn, 2. 2. PAT. Omawiając odbyte ostatnio w Londynie rozmowy polityczne z obcymi panującymi, mężami stanu i dyplomatami, korespondent dyplomatyczny Manchester Guardian, stwierdza, że rozmowy te posiadały znaczenie o tyle, że wskazały kierunek pewnych tendencji w sprawach europejskich.

Korespondent określa te tendencje jako zacieśnienie węzłów między W. Brytanją a mocarstwami otaczającymi Niemcy. Nie oznacza to jednak, według dziennika, bynajmniej, aby Niemcom okazano brak życzliwości. Według korespondenta dziennika, von Neurath przyczynił się do usunięcia podejrzeń jakoby Niemcy zamierzały w bliskiej przyszłości zająć zdemilitaryzowaną strefę nadreńską. Zdaniem korespondenta „Manchester Guardian“, dla podejrzeń tego rodzaju było mało podstaw poza głosami prasy niemieckiej, że Locarno jest w niebezpieczeństwie unicestwienia wskutek rozmów brytyjsko-francuskich. Kampania prasy niemieckiej dała powody do przypuszczeń, że Niemcy nosiły się z zamiarem wystąpienia przeciwko Locarno. Specjalnego znaczenia nadawał — według korespondenta „Manchester Guardian“ — tej kampanii fakt, że była ona inspirowana nie przez niemieckie ministerstwo propagandy, lecz przez niemieckie ministerstwo wojny i przez Auswärtiges Amt. Zaniepokojenie wywołane przez kampanję prasy niemieckiej zostało — zdaniem „Manchester Guardian“ — zlikwidowane, aczkolwiek kwestja strefy zdemilitaryzowanej należy do rzędu spraw, które zostaną kiedyś poruszone. Przechodząc do spraw paktu lotniczego, korespondent twierdzi, że w Niemczech istnieje obawa co do utworze-

nia brytyjskich baz lotniczych we Francji oraz co do tego, że rozmowy dwustronne dotyczyły tej sprawy oraz zagadnień śródziemnomorskich ale nawet gdyby istotnie tak było, to ani odbycie tych rozmów, ani też bazy lotnicze, jako takie, o ile utworzenie ich było rzeczywiście oświadczane, nie mogłoby według panującej — zdaniem korespondenta — w Londynie opinii, być uważane za sprzeczne z Locarnem. Korespondent podkreśla, że tego rodzaju bazy stanowiłyby zarządzenia obronne przeciw możliwości i napaści niemieckiej, jaką przewiduje Locarno. Jako trzeci argument strony niemieckiej korespondent cytuje tezę, że Locarno przewiduje w równej mierze możliwość ataku Francji na Niemcy, i że o ile brytyjskie bazy lotnicze ustanowione zostaną we Francji, to powinny być również ustanowione w Niemczech. Korespondent twierdzi jednak, że w Londynie uważają ten zarzut niemiecki jako nieracjonalny. W. Brytanja gotowa jest w obu ewentualnościach wypełnić swoje zobowiązania, wynikające z Locarna, ale wówczas, gdy główny atak brytyjski przeciwko Niemcom w obronie Francji podjęty zostałby od strony Francji i Belgii, to główny atak brytyjski na Francję w obronie Niemiec podjęty byłby przez uderzenie od strony Kanalu La Manche i wobec tego bazy lotnicze dla tego celu znalazłyby się na terytorjum W. Brytanji. Brytyjskie bazy lotnicze na terytorjum niemieckim byłby w opinii korespondenta rzeczą absurdalną.

Stosunki z Polską dziennik nazywa harmonijnymi, wskazując na istniejące tendencje do zacieśnienia węzłów między Polską a Wielką Brytanją.

—o-s-o—

## Pesymistyczne nastroje w Rzymie

Rzym, 2. 2. PAT. Apel do młodzieży europejskiej, ogłoszony w „Popolo d'Italia“ komentowany jest w następujący sposób w tutejszych kołach prasowych.

Enuncjacja „Popolo d'Italia“ nastąpiła bezpośrednio po londyńskich rozmowach, przeprowadzonych w Londynie przez ambasadora Grandiego z min. Edenem i podsekretarzem stanu Vansittartem i dlatego odnosi się wrażenie, że rozmowy te nie doprowadziły do pozytywnych wyników. Również dzisiejsze półurzędowe oświadczenie, złożone w ministerstwie prasy i propagandy, stwierdzające, że w Europie nie można dostrzec przeblisków nadziei na porozumienie, potwierdza panującą tu opinię, że o-

gólna sytuacja nie uprawnia do optymizmu. Z poszczególnych ustępów odczytywać można słowa, poświęcone młodzieży studentkiej Paryża i Brukseli. Słowa te zdają się wskazywać, że odezwa skierowana została przede wszystkim do młodzieży francuskiej i belgijskiej, której pewien odłam niejednokrotnie wypowiadał się i manifestował wyraźnie przeciw sankcjom. Jeśli zaś chodzi o słowa, głoszące, że sankcje naftowe doprowadzą przez blokadę do wojny, to oceniane są one jako dowód, że fałszywym pragnie raz jeszcze przestrzec Europę i Genewę przed decyzjami, które — zdaniem fałszywym — mogłyby zwiększyć niebezpieczeństwo konfliktu.

— ZARZĄD KLUBU TOWARZYSKIEGO IM. ARLOŚOROWA. Dziś zebranie klubu z referatem Tow. Prof. Mühlsteina n. t. „Sanl Czernichowski“ Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— WIZO. Dziś o godz. 5 popoł. posiedzenie Wydziału.

— HACEIRIM — HASAPIR Dziś, 8-a wiecz. herbatka z ref. kol. B. Glassa i Celnika n. t.: „Od Chasydyzmu do Sjonizmu“.

— „ACHDUT“. Dziś 7-30 wiecz. Plenarne zebranie.



# OD NASZYCH KORESPONDENTÓW

## KRONIKA GORLICKA

**ZGROMADZENIE PRZEDWYBORCZE.** W sobotę dnia 1 lutego b. r. odbyło się w Bet - Hamidraszu Zgromadzenie przedwyborcze do kahal, na którym mowcy w dosadny sposób zobrazowali dotychczasową gospodarkę lokalną. Prowadzący listę sjonistyczną Nr. 10 dr. J. Blech wygłosił mocne przemówienie, w którym wskazując na konstruktywną działalność sjonizmu w społeczeństwie żydowskim, apelował do licznie zebranych aby tłumnie oddali głosy na listę sjonistyczną.

**DELEGACI NA KONFERENCJĘ KRAJOWĄ.** Na podstawie porozumienia wszystkich zainteresowanych grup, ustalono jednolitą listę delegatów na XVII Konfer. Kraj. w składzie: Dr. J. Blech, Dr. H. Arnold, H. Henberg, B. Ehrenreich, S. Maj, oraz jako zastępcy: Ch. Sperber, R. Ehrenberg i Korzennik.

**HERBATKA K. K. L.** Komisja Keren Kajemeth Leisrael urzędują w sobotę 8. bm. wiecz. o godz. 8 wiecz. w sali Dziecińca „Herbatkę towarzyską” połączoną z licznymi niespodziankami. Podczas herbatki przygrywać będzie orkiestra jazzowa. Komisja wydała apel do społeczeństwa sjonistycznego, by wzięło jaknajliczniejszy udział w imprezie, urządzonej na rzecz Żydowskiego Funduszu Narodowego.

## KRONIKA NOWOSĄDECKA

**WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW SPÓŁDZIELCZEGO ZWIĄZKU KREDYTOWEGO Z OGR. ODP. W NOWYM SĄCZU** odbyło się dnia 26 bm. w obecności delegata Związku Rewizyjnego p. Inspektora Spindlera, oraz przy licznych współudziałach członków pod przewodnictwem Prezesa Rady Nadzorczej dr. Syropa. Sprawozdanie ogólne złożył dyr. Maschler S., poczem sprawozdanie roczne, rachunek zysków i strat, jakoteż protokół rewizji związkowej odczytał p. A. Schlus-sel.

Jak z złożonego sprawozdania wynika, Spółdzielnia liczy 1496 członków z 5360 deklarowanymi udziałami. W roku sprawozdawczym udzieliła 3908 kredytów na 1,512,794 zł. 41 gr. Saldo pożyczek i dyskonta wynosi 920,689 zł. 53 gr. Obrót Spółdzielni wynosił 25,000,000 zł. Z czystego zysku w kwocie 20,085 zł. 70 gr. przelano do funduszu rezerwowego 14,520 zł. 70 gr. na remunerację dla personelu przeznaczono 1563 zł, zaś resztę tj. kwotę 4000 zł. przeznaczono na cele społeczne. Jak z złożonego sprawozdania Rewizji związkowej wynika, spółdzielnia obejmuje swą działalnością Nowy Sącz i całe Podhale, jest fachowo i uczciwie prowadzoną, a biuro funkcjonuje sprawnie.

Walne Zgromadzenie udzieliło zarządowi jednomyślnie absolutorium. Ponadto zatwierdziło Walne Zebranie przedłożony przez Zarząd i radę projekt przedłożonego budżetu.

**Z SALI WYKŁADOWEJ.** Dnia 26 bm. wygłosiła w sali czytelnicy sjonistycznej p. R. Silberpfeningowa z Tarnowa w języku żydowskim wykład na temat „Życie i twórczość Lejwika”.

**TOWARZYSTWO DRAMATYCZNE W NOWYM SĄCZU** wystawia we wtorek dnia 6 bm. w sali Sokoła komedję Bus Fekete'go w 3 aktach pod tytułem „Trafika pani generalowej” w reżyserji p. Barbackiego.

## KRONIKA RZESZOWSKA

**SPRAWA BUDOWY RZEŻNI MIEJSKIEJ** znalazła się onegdaj na porządku dziennym obrad Rady Miejskiej w związku z pożyczką na ten cel w tut. Komunalnej Kasie Oszczędności zaciągniętej się mającej, przyczem uchwała taka ma zapasę w obecności 2/3 radnych i ma być zatwierdzona przez województwo. W toku dyskusji nad tą sprawą pojawił się wniosek o równoczesne przeniesienie targowicy obok niejścia przeznaczonego na rzeźnię i położonego za miastem. Wniosek ten poparli ze zrozumiałych przyczyn b. poseł endecki dr. Liwo, gdyż przez przeniesienie targowicy do okolicy Staroniwy obok Rzeszowa, ruch handlowy w mieście zamarłby zupełnie, co oczywiście naraziłoby kupiectwo żydowskie na wielkie straty. Po dłuższej dyskusji miało dojść do uchwalenia wniosku o budowę nowej rzeźni i przeniesienie targowicy za miasto, wobec czego wszyscy radni żydowscy opuścili posiedzenie, a przez swoją nieobecność uniemożliwili głosowanie nad powyższym wnioskiem, który dla swej ważności musi być uchwalony w obecności 2/3 ustawowej liczby radnych. Sprawa ta pozostaje narazie w za-wieszeniu i niewątpliwie dzięki usilnym stara-

niom radnych żydowskich przeniesienie targowicy za miasto nie nastąpi.

**STRAJK FURMANEK CHŁOPSKICH.** W związku z rozpoczynającym się sezonem drzewnym a więc w związku z wywożeniem drzew z lasów do tartaków okoliczni chłopci, trudniący się przewożeniem drzewa na terenie powiatu rzeszowskiego, kolbuszowskiego i łańcuckiego zażądali wysokich cen tak, że zainteresowani nie mogą zatrudnić owych chłopów. Wobec tego właściciele lasów i tartaków wynajęli sobie inne furmanki, lecz wielka ilość chłopów zgromadziła się na drodze publicznej i nie dopuściła do zabrania drzewa. Owi chłopci zorganizowali komitet strajkowy, który konferuje z właścicielami tartaków, lasów i kupcami, a zarazem tą sprawą zajęli się starostowie powiatów, lecz dotychczas sprawa nie została załatwiona, a tartaki są nieczynne. W interesie chłopów jak i zainteresowanych właścicieli tartaków i lasów leży jaknajrychlejsze zlikwidowanie konfliktu, który dotychczas spowodował już dla obu stron wielkie szkody, i może jeszcze dojść do niepożądanych incydentów.

**CHAMISZA ASAR B. SZWAŁ.** W sobotę 8 bm. o godz. 8 wiecz. z okazji „Chamisza Asar B. Szwał” odbędzie się staraniem komisji ZFN. w Domu Ludowym im. A. Tannenbauma zebranie towarzyskie obejmujące część literacką i dancing. Wstęp dla zaproszonych i sprowadzonych przez nich gości.

**Z SALI ODCZYTOWEJ.** W piątek 7. bm. o godzinie 8 wiecz. staraniem słow. „Bnej - Sjon” odbędzie się w lokalu własnym referat p. M. Fröhlich'a nt. „Henryk Heino a rasistyczny pogląd na świat”.

W piątek 7 bm. o godzinie 7.30 wiecz. staraniem org. „Hanoar - Ilacioni” odbędzie się w lokalu własnym referat dra chem. J. Reittera nt. „Właściwości mikrobow chorobotwórczych”. Wstęp na oba referaty wolny dla członków i wprowadzonych przez nich gości.

## KRONIKA ROPCZYCKA

**SKŁAD KOMISJI K. K. L.** przedstawia się następująco: przewodniczący Samuel Frühman org. sjon., zastępca Esta Beitscher Akiba, sekretarz Jehosua Isler Mizrach, skarbnik Nachum Pönstein Akiba, członkowie: Samuel Lander Hanoar Hacij., Gedalje Koltow org. sjon. Lea Hirsch, Sara Przeworsker i Reisla Kampfler Mizrach. Na ostatnim posiedzeniu Komisji, utworzono Komisję rewizyjną, w skład której weszli: Eisen Sucher jako prezes i jako członkowie Hirsch Lea i Lander Samuel.

Na święta Chamisza Asar b'szwał tut. szkoła hebrajska wraz z org. A. H. H. Akiba i org. Hasczmer Hadati przygotowują przedstawienie. Należy się spodziewać, że przedstawienie to przyniesie korzystny rezultat i dochód na rzecz KKL.

**SUBSYDJUM TUT. KAHAŁU NA RZECZ KKL.** Dzięki prezesowi Kahału sjonistcie p. L. Pömstei-nowi wstawiono do budżetu kahalnego subsydjum dla tut. Komisji K. K. L. w kwocie 70 zł. z tego 20 zł. na gaj im. Marszałka Piłsudskiego. — Należy zaznaczyć, że jest to pierwszy w dziejach tutejszego Kahału wypadek udzielenia Żyd. Funduszu Narod. wsparcia pieniężnego.

## MUSZYNA

Po odbytej konferencji przedstawieli poszczególnych ugrupowań sjonistycznych zreorganizowano pracę na rzecz Żyd. Fund. Narod. Prezesem Komisji Żyd. Fund. Narod. został wybrany tow. Rosenbaum Abraham (Mizrach), skarbnikiem Stern Rywka (Hanoar), a w skład komisji wchodzi tow.: Reich Nataniel (ogól. sjon.), Lustig Izak (ogól. sjon.), Getzler Izak (Hitachdut), referentem „Keren Hajesod” tow. Brotman Izak.

## REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH.

Wtorek, godz. 20 „Trafika pani generalowej” (sprzedane), środa godz. 20 „Cyrulik Sewilski” (Występ artystów opery warszawskiej) Kapelmistrz: p. Berdjajew, czwartek godz. 20 „Trafika pani generalowej” (popularne), sobota godz. 15.30 „Chory z urojenia” (szkolne), sobota 20 „Trafika pani generalowej” (popularne).

W przygotowaniu: „Wiosenne porządki”, farsa ilustrowana muzyką w reżyserji p. Dra Pobóg - Kielanowskiego.

## WADOWICE

**NIEODPOWIEDZIALNA AKCJA.** Od pewnego czasu rozpoczęła została wśród sfer ortodoksyjnych tutejszego żydostwa agitacja za kreowaniem drugiej posady rzeżaka rytualnego.

Niewiadomo, czy chodzi tu o utracenie dotychczasowego rzeżaka, pełniącego od wielu lat niezaganną służbę i cieszącego się powszechną sympatią wszystkich kół tut. ludności żydowskiej, czy też — o zapewnienie „posady” forsowanemu nowemu kandydatowi.

Nie zajmowaliśmy się tą sprawą na łamach „Dziennika” gdyby nie przeświadczenie, że w osłabionym wyniku tej sprawy zainteresowaną jest cała tut. społeczność żydowska uginająca się pod brzemieniem podatków kahalnych, które w ostatnich latach nie tylko nie zostały zredukowane, jakby tego wymagały gwałtownie zmienione stosunki gospodarcze, ale — o dziwo! — wykazują nawet tendencję zwyżkową.

Nie winimy o to obecnego Zarządu kahału, który objął finanse Gminy żydowskiej w stanie bardzo opłakanym i od lat czyni heroiczne wysiłki dla równowagi budżetowej, mamy jednak prawo żądać od Zarządu, by nieodpowiedzialnej akcji, która w efekcie mogłaby się zakończyć nowym znacznym obciążeniem podatników, mężnie położył kres.

Tego męstwa potrzeba w szczególności tym członkom Zarządu, którzy nie stawili się na ostatnim posiedzeniu Zarządu, gdy miano omawiać „politykę” w sprawie nominowania drugiego rzeżaka.

Czas najwyższy, by Zarząd Kahału dał jasną i niedwuznaczną odpowiedź, że nie potrzeba nam nowych „posad” — w czasie, gdy zubożenie ludności żydowskiej z dnia na dzień rośnie.

## LIST Z MŚZANY DOLNEJ

### WALNE ZEBRANIE CZYTELNI ŻYDOWSKIEJ.

Przy licznej frekwencji członków, odbyło się w tych dniach Walne Zgromadzenie Czytelni Żydowskiej. Po udzieleniu absolutorium staronemu zarządowi, przystąpiono do wyboru nowego. W skład którego wszedł jako prezes Dawid Langsam, wiceprezes Jakób Weissberger, skarbnik Dr. A. Kapilman, sekretarz Józef Frieman, bibliotekarka Lotka Wasserteil, oraz jako członkowie zarządu: Eleonora Weissberger i Hirsch Berglas.

Jakkolwiek stan czytelnicy w naszym miasteczku jest zadawalający, dzięki niezmordowanej pracy starego zarządu a w szczególności dotychczasowego prezesa inż. Wiedera, jednak obecny zarząd przyrzekł sobie jeszcze wiele w tym kierunku działać.

W sobotę dnia 8 lutego urzędują nasza czytelnia w sali p. Adera wieczorek taneczny z licznymi niespodziankami.

## EKSPLOZJA BALONIKÓW

(or) Do kawiarni „Esplanada” wszedł wczoraj nad ranem sprzedawca baloników, niosąc na drążku kilkanaście baloników. Z nieustalonych narazie przyczyn nastąpiła w pewnym momencie eksplozja baloników, a kilka osób stojących opodal odniosło poparzenia. I tak poparzeni zostali: Aleksander Aksentowicz-Szczepny i Franciszek Studnicki, którzy udali się na Pogotowie Ratunkowe.

## Kupony ulgowe „Nowego Dziennika” w Zakopanem

**ZAKOPANE** KAWIARNIA DANCING  
— w „JASZCZUROWCE”  
**KUPON ULGOWY** DLA 1 OSOBY  
za okazaniem niniejszego kuponu każdy gość  
otrzyma 20% zniżki  
od ceny konsumpcji.  
**ORKIESTRA KOMPOZYTORÓW**  
**JOLLY BOYS i KAGAN**  
Występ ductu NEY i CYRKU BRAUNOW  
WAZNE NA DZIEŃ 4-go LUTEGO 1936

**„BRISTOL” - ZAKOPANE**  
**KUPON ULGOWY**  
Za okazaniem niniejszego kuponu każdy gość  
otrzyma 20% zniżki podczas  
**FIVE O'CLOCKOW i WIECZ. DANCINGOW**  
W KAWIARNI i RESTAURACJI „BRISTOL”.  
Ważne dla 1 osoby na dzień 4-go lutego 1936



**INSERATOW DROBNYCH**  
nie przyjmuje się  
telefonicznie  
tylko wprost  
w Administracji  
i wyłącznie  
**ZA GOTÓWKĘ.**

### Wolne posady

DENTYSTA Sonen-  
blick przyjmie prak-  
tykanta (kę) Kraków  
Dietla 105. 4864g

### Kupno

NUPUJĘ każdą ilość  
TOWARÓW PAR-  
TYJNYCH SUKNA,  
JEDWABI, TEKSTY-  
LJI — całe składy pla-  
cąc natychmiast. Zgło-  
szenia: „Gotówka” —  
Nowy Dziennik.  
4863g

### Sprzedaz

MEBLE nowoczesne z  
drzew egzotycznych  
jakościowo gwaranto-  
wane, modele według  
własnych projektów.  
Ceny niskie. J. Langer.  
Kraków, WISŁNA 1,  
róg Anny. 7024kr

### Różne

STARĄ GARDEROBĘ  
męską zamienia BEZ  
DOPLATY na pierw-  
szorzędne bielekie  
materiały ubraniowe  
„UBRANIOZMIAN”,  
Augustjańska 10. —  
TELEFON 133-74. —  
Na wezwanie posyła  
do domu. 6973kr

SZUKAM spółnika-fa-  
chowca sklepu gospo-  
darczego z kwotą ty-  
siącą złotych. Mam  
lokal. Zgłoszenia:  
„Esge” Nowy Dzien-  
nik. 4859g

CHCESZ mieć bezpłat-  
nie duchową atrakcję,  
przyjdź CZWARTEK  
6 lutego do Muzeum  
Przemysłowego na  
lekcję Esperanta. Go-  
dzina 7½ punktu-  
alnie. 7337kr

NOWOŚCI i lektury  
szkolne otrzymasz  
bezwzględnie tylko w  
LITERACKIEJ,  
Stradom, 19. Miesięcz-  
nie 1.50 7286kr

### Lokale

4 i 2 POKOJE lub 6  
pokoi razem słonecz-  
nych, pełny komfort,  
ul. Grodzka do wynaj-  
ęcia. Wiadomość:  
Bandet Grodzka 5, —  
sklep. 4856g

POSZUKUJĘ pokoju  
półumeblowanego na  
biuro z osobnym wej-  
ściem. Zgłoszenia No-  
wy Dziennik pod:  
„Blisko Dietla”.  
4860g

DWA LOKALE przy  
ulicy Miodowej 43 na  
sklep, magazyn lub  
rzemiosło do wynaję-  
cia od zaraz. Telefon  
12217. 4861g

LOKAL biurowy 8  
ubikacyj I p. Szewska  
do wynajęcia. Zgło-  
szenia: tel. 116-90. —  
7333kr

DWU i trzypokojowe  
mieszkania pełnokon-  
fortowe Kraków, Lea  
6-a do wynajęcia.

## Prof. CELINA SANDLER

b. wieloletni prof. Université de Beauté w Paryżu,  
długoletnia instruktorka Kursów kosmetycznych  
w Warszawie, Pl. 3 Krzyży 11 — **będzie udzie-  
lać bezpłatnych porad kosmetycznych  
w zakresie pielęgnacji skóry oraz indy-  
widualnego maquillage'u** w dniach 5 i 6  
lutego w Krakowie w Hotelu Francuskim od godz.  
10-2 i od 4-8 wiecz.

**UWAGA!** W. Panie proszone są we własnym interesie uprze-  
dnie zapowiedzieć swoje wizyty w firmach M. Hofsteter, ul.  
Zwierzyńska 29 i B. B. F. F. Rynek Główny 12. 7003

### WZMIANKA

Zarząd Okręgowy Rodziny Kolejowej w Kra-  
kowie zwraca uwagę na rozpisany w Monitorze  
Polskim przetarg na wykonanie centralnego ogrze-  
wania i urządzeń sanitarnych w Domu wypo-  
czynkowym Rodziny Kolejowej w Rabce. Infor-  
macji udziela Dyrekcja Okręgowa Kolei Pań-  
stwowych w Krakowie, III p. pokój Nr. 185”.

Całą literaturę antyhitlerowską

Najnowsze wydawnictwa społeczne

Ostatnie powieści polskie niemieckie

i żydowskie

ma dla swych czytelników

## BIBLIOTEKA WSPÓŁCZESNA GIZELI KANFEROWEJ

ul. Sebastjana 23 (róg Dietlowskiej)

## KRYNICA

PENSJONAT LQDOS (naprzeciw NOWYCH  
ŁAZIENEK - Tel. 232)

pod zarządem

Drowej R. i S. WAHRHAFTIGOWEJ

Pełny komfort — Ciepła i zimna woda — Centralne  
ogrzewanie — Pokoje słoneczne — Kuchnia wykwi-  
ntna Ceny niskie. Cały rok otwarty.

## ETYKIETY FIRMOWE

jedwabne półjedwabne oraz bawełniane dla fabryk  
konfekcji, bielizny i obuwni, salonów modniarskich.  
krawieckich i t. p. monogramy, litery i napisy tkane  
poleca

B. OHRENSTEIN Kraków, Poselska 9.

## GORSECIARSTWA

pierwszorzędnym systemem wyuczę

ZOFJA KLANG

Kraków, KOLETEK 3, m. 3.

## RABKA

Znany komfortowy  
pensjonat „Świt”  
— telefon 218 —

pod zarz. HENRYKA BECKA

po gruntownym remoncie już otwarty.  
Uprasza się o wcześniejsze zamówienia. 6469kr

### Nauka i wychowanie

INSTYTUT JEZY-  
KÓW ANSONA, Kra-  
ków, Szewska 17 —  
rozpoczyna kursy, an-  
gielskiego, francuskie-  
go, niemieckiego — 5  
złotych miesięcznie  
7236kr

KIEROWNICTWO  
Koed. KURSÓW  
HANDLOWYCH  
GRYSZPANA  
ul. Sarego 12, ogłasza  
że w dniach najbliż-  
szych rozpoczyna na-  
ukę nowy zespół ucze-  
stników. Zgłoszenia  
codziennie w kance-  
larij Kursów, ul. Sare-  
go 12. 6917kr

LEKCJI francuskiego  
niemieckiego, angi-  
elskiego gruntowną  
pierwszorzędną meto-  
dą udziela nauczyciel-  
ka gimnazjalna. Przy-  
gotowuje do egzami-  
nów. Koresponden-  
cja handlowa, tłuma-  
czenia. Ceny niskie.  
Kraków, Sarego 11, II  
p. mieszkanie 10. —  
4814g

### Zdrowiska

ZAKOPANE. — Mi-  
ły i przyjemny pobyt  
zapewnia ZNANY  
PENSJONAT „JU-  
RAND” CHALUBIN-  
SKIEGO tel. 1423. —  
Pensjonat gruntownie  
odnowiony, pokoje  
słoneczne z balkonami,  
kuchnia wykwi-  
ntna rytualna. CENY  
PRZYSTĘPNE.

KRYNICA. Pensjonat  
„PODHALE” Bran-  
dowej poleca komfor-  
towe, słoneczne poko-  
je z wykwi-ntnem u-  
trzymaniem. Doboro-  
we towarzystwo. Ce-  
ny niskie. 7012kr

ZAKOPANE. „LIPO-  
WY DWÓR” droga do  
Białego, pierwszorzę-  
dny pensjonat, dużo  
słońca, wykwi-ntna ku-  
chnia, doborowe to-  
warzystwo, ceny u-  
miarkowane. Pod za-  
rządem Michała Lei-  
mana. 7288kr

ZAKOPANE „ŚWIT”  
Zamojskiego — telef.  
1455. Pełnokomfor-  
towy pensjonat. —  
Wszystkie pokoje sto-  
neczne z balkonami.  
Bieżąca zimna i gorą-  
ca woda w pokojach.  
Wykwintna kuchnia  
na żądanie dietetycz-  
na. „Świt” jest miej-  
scem spotkania wy-  
twornego towarzystwa  
Ceny przystępne. —  
7309kr

ZAKOPANE, Pensjo-  
nat „ADRIA” Droga  
do Białego, tel. 1789.  
Pełny nowoczesny  
komfort, kuchnia wy-  
kwintna. Ceny przy-  
stępne. Zarząd Dr.  
Flaumenhalt. Neuge-  
bornowej. 6979kr.

ZAKOPANE pensjo-  
nat „JANUSZEK” F.  
STORCHOWEJ, ul.  
Chalubińskiego, tel.  
1772, poleca słonecz-  
ne dobrze umeblowa-  
ne pokoje z wykwi-  
ntnem rytualnem utr-  
zymaniem po cenach b-  
niskich. Doborowe to-  
warzystwo. Pełny kom-  
fort Radjo i patefon  
instruktor sportów  
związanych w willi. —

ZAKOPANE. Pierw-  
szorzędny pensjonat  
„Piast” pod kier.  
Beck-Malzowej pole-  
ca pokoje słoneczne z  
balkonami z pełnym  
komfortem położony  
obok ślizgawki i sta-  
djonu. Zgl. „Piast”.  
Zakopane, ul. Sienkie-  
wicza, Tel. 1432. —  
6841kr

# ZNIZZONE CENY INSERATÓW

Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5.—  
Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe . . . „ 10.—

Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—  
Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie „ 20.—

Drobne ogłoszenie za słowo **10** gr. Dla poszukujących pracy . . **5** gr.

== Ogólna taryfa inseratowa uwidoczniła jest u dołu niniejszej strony ==

PRENUMERATA: w Krakowie z odnose.

nem i bez odnośnienia oraz na prowincji

i z przesyłką pocztową . . . . . miesięcz. „ 4,30 kwart. zł. 12,90

Zagranicą z przesyłką pocztową . . . „ 7,50 „ „ 22,50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w  
tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 ła-  
mów po 38 milimetr. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 słów.

CENY w złotych: I. strona 1,25. — Tekst 1. — Nadesłane 0,75. — Za tekstem  
0,25. — Drobne od słowa 0,10 gr. Dla poszukujących pracy 0,05 gr. Gratu-  
lacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe  
Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsy-  
dry) do 60 mm. w I. łamie. Zł. 20. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%  
za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK” wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświęcone